

Śląska Wyższa Szkoła Zarządzania

**im. Gen. Jerzego Ziętka
w Katowicach**

Wydział Nauk Społecznych i Technicznych

Kierunek Ochrona Dóbr Kultury



Grzegorz Nawrat

*„Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o
Visby jako element wystawy autorskiej.”*
*„Expert in museum management – manager: reenactment installation Battle
of Visby as Element of author exhibition.”*

**Praca licencjacka
napisana pod kierunkiem naukowym
prof. dr hab. Irmy Koziny**

Katowice 2009

.....
imię i nazwisko

Katowice, dnia.....

.....
Wydział

.....
Kierunek

OŚWIADCZENIE

Świadomy odpowiedzialności prawnej oświadczam, że przedkładana praca została opracowana przeze mnie samodzielnie, nie zawiera żadnych danych oraz informacji, które zostały pozyskane w sposób niedozwolony, a także iż nie stanowiła ona wcześniej – w całości lub części – podstawy żadnej procedury urzędowej związanej z nadawaniem dyplomów wyższych uczelni bądź też tytułów zawodowych.

Oświadczam, że przedkładana praca nie narusza praw autorskich w rozumieniu Ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24 poz. 83), a także nie narusza dóbr osobistych chronionych prawem cywilnym.

.....



SPIS TREŚCI

1. Spis treści.....	str. 3
2. Wstęp.....	str. 4
3. Muzeum jako przedsiębiorstwo.....	str. 5
4. Górnośląski Park Etnograficzny miejscem instalacji rekonstruktorskiej.....	str. 9
5. Projekt wystawy – Bitwa o Visby.....	str. 13
6. Reenactment jako zjawisko kulturowe postmodernizmu.....	str. 18
6. Aranżacja wystawy.....	str. 23
8. Wpływ Bitwy o Visby na ruch Rekonstruktorski.....	str. 29
9. Załączniki.....	str. 34
9. Bibliografie.....	str. 42
10. Spis zdjęć.....	str. 44

Wstęp.

Punktem wyjścia do niniejszej analizy jest organizacja wystawy o podłożu rekonstruktorskim. W związku z charakterem wystawy konieczne stało się rozpoznanie kilku zjawisk.

Pierwsze wynikało z faktu, iż wystawa niżej omówiona wymaga wprowadzenia nowej formy ekspozycyjnej do muzeum skansenowskiego. Było to związane z koncepcją prowadzenia galerii pojmowanej jako zadanie dla menedżera kultury. Postawiło to przed autorem pracy potrzebę omówienia kwestii funkcjonowania muzealnika jako menedżera.

Kolejnym istotnym dla pracy zagadnieniem jest charakter miejsca owej ekspozycji w formie, jakim jest muzeum na wolnym powietrzu – zwanym potocznie skansenem. Otwarta przestrzeń muzeum posiada ogromne możliwości dla instalacji rekonstruktorskiej oraz ekspozycji związanej z historią.

Jako że praca obejmując koncepcję wprowadzenia nowatorskiej metody ekspozycji, nie można określić jej stanu badań, gdyż wystawa jeszcze się nie odbyła i nikt nie przeprowadził wobec niej żadnych badań ani krytyki. Wobec tego autor musiał skupić się na opisanu samej koncepcji ekspozycji, jak też na scenariuszu instalacji rekonstruktorskiej, która będzie jej czynnym aspektem w celu przyciągnięcia ludzi. Należało także przedstawić problematykę konfliktu, który miał miejsce w interesujących autora czasach.

Sama instalacja rekonstruktorska polega na zjawisku postmodernistycznym zwanym *reenactment*, które należy omówić z racji braku znajomości tego fenomenu wśród potencjalnych czytelników.

Przy kreowaniu wystawy o podłożu rekonstruktorskim należy omówić czynniki wpływające na nią. Otóż głównymi wytycznymi, według których powinno się rozpoczynać każde działanie rekonstrukcyjne, są to określenie właściwego podmiotu czasowego, geograficznego, społecznego i funkcjonalnego uzbrojenia, opancerzenia oraz ubioru. Dlatego też autor musiał odnieść się do potrzebnych mu danych i przedstawić je czytelnikowi.

Za punkt wyjścia oraz swego rodzaju podsumowanie obrano omówienie wpływu wykopalisk archeologicznych pod Visby na rozwój ruchu *reenactment* w Polsce. Krótko opisano jego historię oraz zjawiska z nim związane.

Muzeum jako przedsiębiorstwo.

Czy można nazwać muzeum przedsiębiorstwem? W rozumieniu świata ekonomicznego oraz rządzących nim praw można je tak nazwać. Muzea są bowiem częścią rynku artystycznego – biorą czynny udział w cyrkulacji kapitału kulturowego, który tworzą zbiory artystyczne oraz towarów, jakimi są dzieła sztuki.

Gerald Matt w swojej pracy¹ wyszczególnia sposób działania muzeów na płaszczyznach kultury i ekonomii. Na płaszczyźnie ekonomicznej muzeum musi działać na rynku, gdzie pozyskuje niezbędne dobra w procesie wykonywania swoich założeń (pozyskiwanie siły roboczej, dzieł sztuki, pamiątek itd.) oraz w celu zapewnienia sobie dużego zainteresowania zwiedzających (reklama, dobre wrażenie, meetingi itd.). Także przy działalności czysto kulturalnej i artystycznej, muzea zmuszone są kierować się zasadami rynku ekonomicznego.

W obecnych czasach wysoce wzrosło współzawodnictwo instytucji życia publicznego, głównie zajmujących się organizacją zagospodarowania czasu wolnego oraz samych sfer kultury. Ponadto należy zwrócić uwagę na wzrastające koszty utrzymania oraz zakupu nowych dzieł sztuki, jak i na problemy kosztów transportu eksponatów oraz ich wypożyczenia dla zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania publiczności. Dochodzi do tego finansowa polityka budżetowa władzy publicznej, która poważnie uszczupla budżet muzeum na rzecz prywatnych przedsiębiorstw, które postrzegają wspomaganie muzeów nie jako akt dobroczynnego wsparcia, lecz jako dobrą reklamę marketingową.²

W XX wieku postępująca globalizacja rynku wpłynęła również na sytuację muzealną. Wielkie muzea oraz inne ośrodki kulturalne wpływają swoją polityką na mniejsze placówki, zmuszając je tym samym do zacieśnienia współpracy i do poszukiwania rozwiązań dla istniejącej sytuacji. Wpływa to na nowe zadania, jakie musi spełniać osoba zarządzająca muzeum – utrzymywać i zwiększać swoje znajomości w innych podobnych placówkach, posiadać szerokie kontakty ze środowiskiem artystycznym oraz posiadać wiedzę na ten temat, utrzymywać kontakty z wieloma odbiorcami i przyjmować ich sugestie dotyczące ich potrzeb. Zarządzający muzeum powinien dbać o opinię publiczną i posiadać kontakty w świecie biznesu, by móc znaleźć potencjalnych sponsorów. Ponadto najważniejszą cechą, jaką winien posiadać, jest zastosowanie nowych rozwiązań, by przyciągnąć potencjalnych odbiorców.³

Osoba, która zajmuje się zarządzaniem muzeum, musi zdawać sobie sprawę z kilku czynników, jakie mają wpływ na rozwój i utrzymanie placówki muzealnej:

¹ G. Matt *Muzeum jako Przedsiębiorstwo* Fundacja ALETHEIA Warszawa 2006 s. 27

² Ibidem s. 28

³ Ibidem s. 29

Publiczność – najważniejszy element dla muzeum – ponieważ do niej właśnie skierowane są działania placówek kulturalnych. Inną sprawą jest, do jakich grup działalność muzeum jest skierowana – zależy to głównie od treści przedstawionych ekspozycji. Placówka wystawiennicza odpowiedzialna za jej działania powinni mieć znajomość, jaki wpływ jej działanie ma na publiczność, do której jest skierowana. Pociąga to za sobą potrzebę analizy struktury widowni, a tym samym analizę rynku (Dopiero zastosowanie takiej analizy pozwoli w pełni spełnić oczekiwania widowni oraz na zmiany w niej zachodzące – podobnie odnosi się to do rzeczywistego rynku).⁴

Instytucje finansowe a mecenat – druga najważniejsza grupa, która wpływa na rozwój i utrzymanie placówek muzealnych. Jako że muzeum nie posiada możliwości zdobywania środków finansowych do istnienia za pomocą świadczenia usług (pozyskując opłaty za bilety wstępu lub z działalności pobocznej takiej jak meetingi czy też inne formy aktywności) musi korzystać z pomocy mecenatu kultury oraz innych instytucji finansowych.⁵ Kapitał prywatnych instytucji jest ważnym elementem dochodowym dla muzeum, jednak nie powinien zastępować mecenatu publicznego. Instytucje kulturalne mają znaczący, jeśli nie największy, wpływ na podniesienie wartości turystycznej oraz atrakcyjność regionu – często odbywające się w takich ośrodkach imprezy decydują o celu podróży.⁶

Konkurencja – Obszar kulturalny opiera swoje relacje na zasadach swoistej konkurencji. Muzea muszą walczyć z całym sektorem zagospodarowania wolnego czasu, a to wiąże się także z ośrodkami rekreacyjno – kulturowymi. Wymagania ludzi ciągle rosną i przez wzgląd na ograniczenia wynikające z szybkiego trybu życia (niski budżet oraz niska ilość wolnego czasu), natłok mediów wymusza na muzeach opracowanie nowej metody reklamy kultury.⁷

Dostawcy oraz Użyczający – dostawy jest to grupa, która jest niezbędna dla właściwego funkcjonowania muzeum jako zakładu pracy. Rosnące zapotrzebowanie na towary wysokiej klasy wymusza zwiększenie jakości towarów wypożyczanych oraz usług dostawczych do muzeów – konieczne jest bezpieczeństwo przy transporcie oraz właściwe prezentowanie dzieł sztuki.⁸ Użyczający natomiast są to jedni z najważniejszych partnerów każdego muzeum. Relacje między muzeum a podmiotami użyczającymi polegają na wzajemnych stosunkach towarzyskich, gdzie muzeum pełni rolę pośrednika upowszechniania sztuki między artystą i jego osobistymi celami a widzami oraz ich potrzebami w taki sposób, by przełożyć wartości oraz idee artystyczne na język wrażliwości widza, ochraniając jednocześnie prestiż dzieła oraz artysty.⁹

Reasumując, muzeum powinien zarządzać manager – osoba, której podstawowym zadaniem jest realizacja procesu zarządzania (podejmowanie decyzji, planowanie oraz organizowanie). Management muzeum opiera się na kilku obszarach zadań, które zależą w głównej mierze nie tylko od managera, ale od ustawionego aparatu decyzyjnego każdego muzeum.

⁴ Ibidem s. 29

⁵ USTAWA z dnia 21 listopada 1996 r. O muzeach art. 9, art. 10

⁶ G. Matt *Muzeum jako Przedsiębiorstwo* Fundacja ALETHEIA Warszawa 2006 s. 31

⁷ Ibidem s. 32

⁸ Ibidem s. 33

⁹ Ibidem s. 34, 35

Obszary zadań managementu muzeum to¹⁰:

- a) Oświadczenie działalności, zwanej *mission statement*¹¹, które jest sformułowane na podstawie uzgodnionych celów muzeum w sferze kultury.
- b) Rzetelne i wiarygodne rozpowszechnianie tego oświadczenia u pracowników oraz potencjalnych sponsorów oraz poręczycieli finansowych.
- c) Przekazanie idei muzeum oraz oferty kulturalnej mediom, opinii publicznej, każdemu podmiotowi decyzyjnemu będącemu w otoczeniu muzeum oraz publiczności (potencjalnemu zwiedzającemu) jak i obszarom samego muzeum odpowiedzialnego za reklamę oraz tzw. *public relations*.
- d) Ustalenie programu realizacji *mission statement* oraz odpowiednie rozlokowanie odpowiedzialności za kontrolę oraz wprowadzenie polityki programowej mającej na celu wypełnianie powinności kulturowych muzeum.

Osoba na stanowisku managera powinna dążyć do utworzenia takiego ośrodka, który spełnia swe założenia propagowania kultury przez rozrywkę. Postrzeganie sztuki przez pryzmat rozrywki jest swego rodzaju powrotem do zaspokojenia ciekawości oraz przyjemności, które kojarzono przeważnie z pierwszymi prywatnymi muzeami.¹²

Manager powinien swoje zamierzenia opierać na idei zapoczątkowanej w latach 20. XX wieku, gdy artyści zaczęli domagać się zmiany form ekspozycji oraz aranżacji wystawienniczych na sposoby opierające się na rozrywce. Wielu artystów miało podobne wizje przekształcenia muzeum w formę teatru, który poprzez swą niesamowitość przyciągnie uwagę widza. Owa koncepcja zaistniała dzięki stworzonej przez Öyvinda Fahlströma wzorcowej idei wystawy znanej jako „domu przyjemności”, który później stał się modelem obecnych muzeów.¹³

Nowe muzeum, które spełni wymagania publiczności powinno opierać się na zastosowaniu dwóch koncepcji. Pierwszą z nich jest koncepcja „parku tematycznego” opartego na zasadach działania parku rozrywki (takiego jak np. Disneyland). „Park tematyczny” nie opiera się na koncepcji literackiej czy historycznej – jest to nowa wizja edukacyjno – ekspozycyjna, która czerpie swe założenia z dziejów opinii publicznej oraz potrzeb ogółu społeczeństwa.¹⁴

Każde muzeum sztuki jako „park tematyczny” wg. definicji Thomasa Krensa powinien posiadać cztery atrakcje (dobrą architekturę, dobrą stałą kolekcję, główną oraz drugorzędną wystawę czasową jak i urozmaicenia w postaci sklepów, restauracji).¹⁵

Drugą koncepcją godną zastosowania przez managera w nowym muzeum jest tzw. *environmental art*. (ang.) „sztuka otoczenia” – są to duże przestrzenne realizacje, które pozwalają widzowi na wejście i poznanie ich świata jako części ekspozycji.¹⁶

¹⁰ Ibidem s.40, 41

¹¹ Mission Statement określa przyjęte działania muzeum w sferze kultury oraz ustala jego działanie w tym kierunku. Mission Statement można opisać w kilku frazach, na których określa jego działalność. (Kim jesteśmy, Dla kogo chcemy istnieć, Co robimy?).

¹² V. Newhouse *Muzeum jako rozrywka*, M. Popczyk *Antologia* Kraków 2005 s. 590

¹³ Ibidem s. 590

¹⁴ Ibidem s. 591

¹⁵ Ibidem s. 591

¹⁶ Ibidem s. 592

Oprócz dobrej ekspozycji muzealnej należy również zadbać o tło, na którym się znajduje – chodzi o zjawisko, które występuje w momencie odbierania przez widza przedstawionej ekspozycji (ile w odbiorze udziału ma sama ekspozycja w stosunku do otaczającej ją architektury) – jest to temat, który ciągle wywołuje dyskusję w środowisku muzealników oraz artystów.¹⁷

Manager jednak powinien dostosować się do istniejącego już terenu muzeum i tak go zorganizować, by pomyślnie zostały wykorzystane obie koncepcje w celu efektywnego działania obiektu muzealnego.

¹⁷ Ibidem s. 593

Górnośląski Park Etnograficzny miejscem instalacji rekonstruktorskiej.

Muzealnictwo skansenowskie ma swoje początki w XIX wieku, gdy nastąpiła epoka wielkich przemian w polityce, gospodarce oraz w nauce i kulturze. Europa odradzała się po burzliwej historii epoki napoleońskiej. Dzięki szybkiemu rozwojowi nauk technicznych i humanistycznych oraz przyrodniczych rozwinęła się nowoczesna postawa większości uczonych. Owi uczeni, pełni pasji, ambitni, angażowali się w rozwijający się nurt ochrony dziedzictwa narodowego, skupiając się na tej części kultury duchowej i materialnej narodu, który przez wieki stanowił fundament gospodarki każdego kraju – warstwa chłopska.¹⁸

W Europie XIX wieku zaczęły powstawać bogate oraz liczebne zbiory etnograficzne. Powodem, dla którego je tworzone, było przekonanie, że oto nadeszła pora, by zadbać o spuściznę tak i duchową jak i materialną ojczyzny zarówno podczas pokoju, jak i podczas wojen o niepodległość. W Szwecji podjęto starania, by ochronić tradycję kultury ludowej w historii narodu - w formie urzędowej opieki nad zabytkami.¹⁹

II połowa XIX wieku to okres rozwoju muzealnictwa etnograficznego, które opierało się na poszerzaniu wiedzy o zbiorach muzealnych oraz udostępnianiu ich szerokiemu kręgowi odbiorców. Przemiana motywowana była silnym nurtem regionalizmu. Głównym jego założeniem było podkreślenie roli środowiska geograficznego w rozwoju gospodarczym różnych regionów, rozwój badań ludoznawczych, etnograficznych czy też językowych lub historycznych oraz konieczność pielęgnowania starych tradycji. Nurt regionalizmu miał dwójaki wpływ na kraje Europy. W Skandynawii przyczynił się do organizowania muzeów na wolnym powietrzu – w innych, pozbawionych własnej suwerenności lub nieposiadających swej ojczyzny spowodował integrację narodową.²⁰

Określenie „skansen” po raz pierwszy pojawiło się w 1891 roku za sprawą Artura Hazeliusa, który założył pierwsze muzeum na wolnym powietrzu 11 października tegoż roku na wzniesieniu wyspy Djurgarden.²¹ Nazwał je „skansen” od miejsca, na jakim zostało ulokowane tj. na dawnych szańcach, które w języku szwedzkim nazywane są skansenami.

W XIX wieku na polską ideę skansenowską miało wpływ kilka aspektów: rozwój etnografii jak nauki, udział Polaków w Powszechnej Wystawie Światowej w Wiedniu w 1873r. (ekspozycja chałupy z Małopolski Wschodniej), wystawienie sześciu oryginalnych

¹⁸ A. Spiss *Muzea etnograficzne na wolnym powietrzu w Europie*. Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Seria C: Studia i Materiały T.2 Warszawa 1984 s.11

¹⁹ Ibidem s.11

²⁰ E. Zacharyasz *Kształtowanie się idei skansenowskiej i powstanie pierwszych muzeów na wolnym powietrzu w Europie*. Konferencja naukowo – dydaktyczna. Dom Technika „Zameczek” Siemianowice Śląskie 2007 s.40

²¹ J. Czajkowski *Muzea na wolnym powietrzu* Krajowa Agencja Wydawnicza Rzeszów – Sanok 1984 s. 17

obiektów budownictwa ludowego na Jubileuszowej Wystawie we Lwowie (1894 r.), a także podjął w 1888 r. przez Scholia i Baranowskiego myśl o postawienie w Zakopanem chałupy góralskiej wraz z jej urządzeniem.²²

Pomimo tych działań pierwsza prawdziwa akcja skansenowska miała miejsce w 1906 r. dzięki małżeństwu Gulgowskich, którzy we Wdzydzach Kiszewskich zakupili podcieniowy dom i wyposażyli go w tematyczne meble oraz sprzęty. Później również podejmowano próby utworzenia parków skansenowskich, jednak przed II wojną światową udało się utworzyć tylko skansen w Nowogrodzie w 1919 r. przez Adama Chętnika.²³

Podczas odbudowy kraju po II wojnie światowej wśród ludności zaczęła dominować tendencja regionalistyczna, która wpłynęła na rozwój muzeów skansenowskich. W latach 50. XX wieku zaczęto prace przy skansenach w Zubrzycy Górnej (1957 r.), w muzeum w Sanoku (1958 r.) oraz w Olsztynku, przekształcono słowiańską zagrodę w muzeum w Klukach (1959 r.). Również Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie został utworzony dzięki koncepcji z 1956 r., do jego budowy przystąpiono w 1961 roku.²⁴

Do zakończenia realizacji budowy Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie doszło w 1975 r. udostępniając ludności zwiedzającej eksponaty w postaci architektury budownictwa ludowego wraz z ich zagospodarowaniem. W skansenie zebrano wiele zabytków z pięciu podregionów Górnego Śląska – lublinieckiego, katowickiego, pszczyńsko – rybnickiego, podgórskiego, beskidzkiego oraz z Zagłębia Dąbrowskiego. Ten charakter skansenu oparty był na granicach województwa katowickiego z lat 70. XX wieku²⁵

Teren przeznaczony na Muzeum Wsi Górnośląskiej położony jest w północno – zachodniej części Parku Kultury i Wypoczynku i w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Śląskiego (na północ od stadionu) oraz Ośrodka Harcerskiego jak również Ośrodka Turystycznego. Od strony zachodniej teren ograniczony jest ulicą Parkową, za którą znajduje się tereny sklepu „Carrefour AKS” oraz Park Miejski. Od strony północno – zachodniej teren Muzeum przylega do drogi komunikacyjnej z Katowic do Chorzowa, za którą usytuowana jest rozbudowana baza Parku, a dalej istniejąca zabudowa mieszkaniowa i przemysłowa Chorzowa. Od wschodu teren Muzeum kończy się na ulicy Wycieczkowej, za którą znajdują się tereny Ośrodka Turystycznego.²⁶

Teren skansenu ma kształt wygiętego pasa okalającego obszar należący do Ośrodka Harcerskiego od zachodu oraz północy. Pas ten jest szerszy (ok. 250 m) przy wejściu oraz przy zakończeniu, przewęża się w miejscu zagięcia do szerokości ok. 150 m.

Obszar muzeum jest w przeważającej części spadzisty (spadki średnie 5 – 6% w kierunku wschodnim i południowym) i położony jest na poziomie od 283 do ok. 303 m

²² Ibidem s. 210

²³ Ibidem s. 211

²⁴ Ibidem s. 211 – 212

²⁵ B. Heidenreich *Przewodnik Górnośląski Park Etnograficzny Chorzów* 2002 s.2 - 3

²⁶ Przedsiębiorstwo Państwowe. Pracownia Konserwacji Zabytków. Pracownia architektoniczna *Muzeum Wsi Górnośląskiej. Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku Katowice – Chorzów*. Koncepcja projektowa zagospodarowania przestrzennego. (Wraz ze zmianami istniejącymi) s. 3

n.p.m. Powierzchnia terenu jest prawie pusta, pełna skarp, zagłębień, nasypów powstałych po starych piaskownicach lub eksploatacji górniczej. Teren muzeum został ukształtowany amfiteatralnie wokół terenu Ośrodka Harcerskiego. Jego najwyższe partie ciągną się po zewnętrznej stronie wzdłuż ul. Parkowej i drogi do Chorzowa. Najniżej jest przy granicy Ośrodka Harcerskiego, gdzie wytworzył się ciąg stawów na podłożu gliniastym.²⁷

Układ skansenu został zrealizowany na układzie typu „park”, który ma ukazywać tradycyjną kulturę wiejską oraz małomiasteczkową w całym kształcie przestrzenno – gospodarczym i społecznym. Muzeum podzielono na odrębne sektory, odpowiadające poszczególnym regionom Górnego Śląska:

Podregion Beskidzki. Umiejscowiony na obszarze między takimi miejscowościami, jak Istebna, Jaworzynka, Koniaków oraz Wisła i Brenna, zamieszkiwana przez Górali Śląskich. W XV wieku tereny te zasiedlali mieszkańcy Małopolski, Moraw oraz Śląska, trudniący się rolnictwem, którzy początkowo osiadali się przy dolinach rzek, a nieco później, wycinając lasy, w wyższych partiach gór. Od XVI wieku zaczęli przybywać od strony wschodnich Karpat wędrowni pasterze zwani „wałachami”, którzy wprowadzając gospodarkę szalańniczo – pasterską znacząco przyczynili się do zmiany podstawowego bytu miejscowych Górali Śląskich oraz przetrwali do dzisiaj.

Góralskie zagrody powszechnie stosowane przy gospodarce pasterskiej w XIX wieku to budynki mieszczące pod dachem domu, zagrody lub chlew, natomiast te o charakterze rolniczo – pasterskim rozbudowane są o szopy, stodoły czasem i o spichlerze.²⁸

Podregion Podgórski. Obejmuje obszar Podgórza Śląskiego między miejscowościami Cieszyn, Próchna, Strumień, Czechowice, Jaworze, Ustroń oraz Puńców. W tym regionie występują obiekty o cechach budownictwa górskiego oraz nizinnego.

Nawiązując do obejść nizinnych obiekty cechowały zwartość zabudowy zagrody otoczonej ogrodzeniem oraz wielobudynkowość. Wnętrze jednak przypominało styl podgórski – sień przebiegająca przez środek budynku przestrzeliwała go na dwie części, przy czym w przypadku budynków zagrodników oraz chałupników po jednej stronie znajdowała się izba z komorą, a po drugiej chlew – tyle że u bogatych gospodarzy izby z komorami zostały umiejscowione po obu stronach budynku.²⁹

Podregion Pszczyńsko – Rybnicki. Jest to region zajmujący obszar na Wysoczyźnie Pszczyńskiej oraz Płaskowyżu Rybnickim. Obiekty te charakteryzuje typowe budownictwo nizinne – zagrody są tu większe, rozbudowane oraz ogrodzone. Dachy budynków w przeciwieństwie do podgórskich terenów nie są kryte dachówkami drewnianymi (tzw. „gontem”) tylko słomą oraz są znacznie wyższe.

Stodoły są rozplanowane na ośmioboku. Konstrukcja ta wywodzi się z owalnych budynków plecionych z wikliny oraz chrustu, budowanych na terenach pozbawionych wysokich drzew iglastych. Z czasem, gdy konstrukcja ta dotarła do regionów

²⁷ Ibidem s. 3

²⁸ B. Heidenreich *Przewodnik Górnośląski Park Etnograficzny Chorzów* 2002 s. 3 - 4

²⁹ Ibidem s. 10

zalesionych, wiklinę zastąpiono belkami, co wpłynęło na zmianę wyglądu z owalnego na wieloboczny.³⁰

Podregion Przemysłowy. Obejmuje on obszar zawarty od Mysłowic na wchodzie po Gliwice na zachodzie oraz od Tarnowskich Gór na północy po granice Wzgórz Mikołowskich na południu. Ten region w XIX wieku przeżywał swój złoty wiek w rozwoju przemysłu górniczego oraz hutniczego związanego z odkryciami bogatych pokładów złóż węgla kamiennego.

Budownictwo tego regionu wyróżnia się usytuowaniem budynków szczytem do drogi oraz występowaniem dwurodzinnych domów robotniczych wraz z bramami wjazdowymi.³¹

Podregion Lubliniecki. Znajduje się na północy Wyżyny Śląskiej. Są to tereny, na których w XVIII wieku skupiono najwięcej zakładów hutniczych w celu przetwórstwa złóż darniowych.³²

Podregion Zagłębia Dąbrowskiego. Tereny związane z Małopolską Zachodnią. Jest to określenie z XIX wieku ośrodków przemysłowych położonych w dorzeczu Białej Przemszy i Brynicy, by odróżnić je od ośrodków górniczych położonych po przeciwnej stronie od wyżej wymienionych rzek. Później nazwą tą objęto również tereny rolnicze umiejscowione na wschód i północ od dąbrowskiego centrum przemysłowego.³³

³⁰ Ibidem s. 12

³¹ Ibidem s. 26

³² Ibidem s. 27

³³ Ibidem s. 30

Projekt wystawy – Bitwa o Visby.

1361 r. Bitwa o Visby jako tło historyczne do instalacji rekonstruktorskiej.

Druga połowa XIV to nie tylko okres wojen i zmian politycznych na świecie, ale również okres silnego rozwoju w kulturze oraz gospodarce. Ukończenie budowy katedry Notre Dame w Paryżu (1345), pojawienie się pierwszego atlasu anatomicznego wydanego przez Guido de Vigevano (1345), trwająca wojna stuletnia (1337 – 1453) oraz wybuch epidemii „Czarnej Śmierci” w Europie i Azji (1346 – 13510) jak również nakazy królów Anglii Edwarda III (1349) i Francji Jana Dobrego (1354) dotyczące podjęcia pracy przez każdego o zdrowym ciele to tylko część z wydarzeń, które miały wpływ na wciąż rozwijającą się Europę. Procesy te dostrzec można zwłaszcza w bogatych placówkach handlowych oraz w wielu punktach przeładunkowych. Jednym z nich było, Visby ulokowane w taktycznym miejscu Morza Bałtyckiego, jakim była Gotlandia.³⁴

Zanim na założono miasta na południowych wybrzeżach Bałtyku, istniał ożywiony handel w tym rejonie. Gotlandia³⁵ wcześniej wzięła udział w handlu wymiennym między Wschodem a Zachodem. Miało to związek z korzystnym położeniem wyspy pośrodku morza Bałtyckiego. Dzięki temu chłopscy kupcy, którzy często zjednywali się z żeglarzami, mogli handlować z miastami takimi jak, Nowogród czy dopływając w górę Dźwiny do Smoleńska czy też do ujścia Wisły i Odry oraz do Szlezwiku, gdzie rozwijał się handel z portami na Morza Północnego. Handel ten przyczynił się do *prosperity* Gotlandii, pełniącej funkcję punktu węzłowego dróg handlowych Morza Bałtyckiego, kiedy w XI wieku miasto Visby dopiero zaznaczało swoje funkcjonowanie.³⁶

Historia wyspy zaczyna się burzliwie od tzw. przełomu Wikingów - wybrana przez ten wojowniczy naród została ustanowiona w VI wieku jako ważny punkt szlaku handlowego z Bizancjum oraz zachodniej Azji.³⁷ Później Gotlandię najeżdżali Duńczycy i Niemcy z Lubeki oraz Szwedzi, którzy pragnęli przyłączyć wyspę do korony szwedzkiej. Ich zabiegi zakończyły się niepowodzeniem i wyspiarze nadal pozostali niezależni na mocy traktatu mówiącego o wypłaceniu jednorazowej daniny królowi oraz księciu Szwecji, w

³⁴ L. Bielski, M. Trąba *Tablice historyczne* Bielsko Biala 2002 s. 78 – 79

³⁵ Gotlandia jest największą bałtycką wyspą o powierzchni 3140 km², położoną 90 km od Półwyspu Skandynawskiego. Ma charakter nizinny (najwyższe wzniesienie osiąga 83 m n.p.m.). Występują tu liczne jeziora - największe Bästeträsk o pow. 6,3 km², a najgłębsze Sigvalde träsk o głębokości 16 m. Na stosunkowo niedużej wyspie istnieje aż 40 rezerwatów przyrody.

Główną roślinność wyspy stanowią lasy iglaste i łąki, na których prowadzona jest gospodarka hodowlana, a w szczególności wypas bydła oraz owiec. Jęczmień, owies, żyto jak i ziemniaki są najważniejszymi roślinami uprawnymi. Gospodarka wyspy opiera się również na tradycyjnym rybołówstwie oraz silnym przetwórstwie spożywczym, który wykorzystuje produkty rodzimego rolnictwa. Gotlandia na chwilę obecną stanowi ważniejszą pozycję w produkcji szparagów, trufli, warzyw (metodami ekologicznymi) oraz jagnięciny.

Joanna Morawiec. 31.08.2008 r. <http://szwecja.net/EK/TUR/Regiony/art-dodatkowe/Gotland/1-jm.shtml>

³⁶ J. Schildhauer *Dzieje i kultura Hanzy* Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1995 s. 23

³⁷ B. Thordeman *Armour from the Battle of Visby 1361* Tom I Uppsala 1939 Almqvist & Wiksells Boktryckeri – A.B s. 8

zamian za co żeglarze gotlandzcy mogli pływać po wodach szwedzkich bez żadnych ograniczeń, zachowując swoją autonomię prawa oraz wojska.³⁸

Na początku XI stulecia na Gotlandię zaczęli napływać z Nadrenii oraz Westfalii kupcy niemieckiego pochodzenia, którzy mieli wielki wpływ na rozwój handlu oraz wzrost przybywającej ludności. Na początku XII wieku handel rozkwitał – wyspa stała się taktycznym miejscem przeładunkowym na morzu bałtyckim. Jej znaczenie było na tyle wielkie, że cesarz Lothar z Saksonii wydał edykt, który w swoim założeniu zapewniał niemieckim kupcom legalne bezpieczeństwo, jak i możliwość handlu.³⁹

Jako że południowe brzegi Bałtyku, nadal będąc pod kontrolą ludów słowiańskich, stanowiły największe zagrożenie dla Lubeki – pierwszego handlowego miasta, Visby stało się znaczącym centrum handlowo – politycznym kupieckiej gildii na Morzu Bałtyckim. Dzięki strategicznej pozycji Gotlandii niemieccy, kupcy uzyskali przewodnią pozycję kupiecką w Nowogrodzie, drugim kluczowym mieście w Europie o pozycji handlowo – politycznej. Początkowo działali zrzeszeni w gildie kupieckiej na podstawie edyktu księcia Saksonii Henryka Lwa, wydanego w latach 1161 – 1163, później podpisując umowę między sobą oraz wieloma innymi miastami Westfalii, Visby oraz Nowogród stały się miastami założycielskimi organizacji kupieckiej zwanej Ligą Hanzeatycką.⁴⁰

Visby osiągnęło swój złoty wiek w XIII wieku, jednak silny rozwój Lubeki zdeponizował ją z pozycji najważniejszego punktu na mapie handlu bałtyckiego. Przyczyniły się do tego zmiany polityczne, kiedy to w 1340 r. po śmierci władającego Danią hrabiego Gerharda II na tronie zasiadł Waldemar IV Atterdag, który zakończył trwające od ośmiu lat bezkrólewie. Po długim okresie nieudolnych rządów swego poprzednika, młody król władał początkowo tylko północną Jutlandią, stopniowo jednak, dzięki wprawnej polityce oraz zdolnościom przywódczym zdołał odzyskać resztę Jutlandii, Zelandię oraz tereny spustoszonego i podzielonego kraju. W 1360 ponownie zjednoczył Danię przyłączając do niej Skanię, utraconą w 1332 r. na rzecz Magnusa Erikssona króla Szwecji.⁴¹

Król Danii jednak nie poprzestał na swych zamiarach odzyskania i odbudowy swego kraju. Jego plany obejmowały podbicie Bałtyku oraz dalsze zajęcie ziem Szwecji. Jako swój cel wobec Szwecji Waldemar uznał Gotlandię – handlową wyspę, która płacąc wciąż podatki królowi przynosiła niezłe dochody koronie.

W 1361 roku duńska flota wpłynęła do Olandii przybywając od strony Cieśniny Kalmarskiej. Twierdza Borgholm zaatakowana przez piechotę z wybrzeża i okręty z portu nie miała szans na długą obronę – szwedzka obstawa twierdzy poddała ją najeźdźcy. Duńczycy nie czekali długo, pozostawili mały regiment jako obsada twierdzy i powróciwszy na statki ruszyli w stronę Gotlandii.⁴²

Król Danii przewidując atak pospolitego ruszenia na swe wojska, podczas desantu rozkazał podzielić flotę na trzy części – jednym z punktów desantowych było Kronvall, drugim był Västegarn, a trzecim samo Visby. Zmusił w ten sposób nielicznych obrońców do podzielenia swych sił na trzy mniejsze grupy, które miały nikłe szanse w starciu

³⁸ Ibidem s. 8 – 10

³⁹ Ibidem s. 10

⁴⁰ Ibidem s. 10 - 11

⁴¹ Ibidem s. 14

⁴² Ibidem s. 20

z wyszkolonymi najemnymi oddziałami Danii. Oddziały lokalne dotarły wprawdzie do miejsc lądowania oddalonych od Visby, jednak – jak przewidział Waldemar – pokonanie tej odległości da Duńczykom dość czasu na pełny desant swych wojsk.⁴³

27 lipca 1361 roku po słabym oporze w kilku podjętych bitwach przez miejscowych chłopów armia Waldemara IV dotarła pod mury Visby. Miejscowa ludność jednak była już zaalarmowana i udało się uformować z chłopów tzw. *bönder* zorganizowaną piechotę uzbrojoną w prymitywną broń i zbroję pozostawioną po przodkach, oczekującą na wojska desantowe. Król Danii Waldemar, na czele 2,5 tys. zbrojnych, w nowoczesnym uzbrojeniu rozpoczął atak na miasto. Miejscowi chłopci porwali się do walki z najeźdźcą, ale zostali zmasakrowani pod murami swego miasta. Przejęci lękiem mieszczenie ukryli się za murami, zamykając drogę ucieczki walczącym i nie przyszli im z pomocą. Wielka bitwa, jaka toczyła się pod Visby, przeistoczyła się w rzeź jej obrońców, którzy w głównej mierze składali się ze starców, inwalidów oraz dzieci. *Bönder* padali pod strzałami przeciwników, silnymi ciosami buzdycanów oraz młotów bojowych.⁴⁴

Zaraz po rzezi, jaką zgotował obrońcom Waldemar IV, mieszczenie, w obawie przed oblężeniem oraz następstwami z nim związanymi postanowili negocjować z królem, oddając tym samym warowne miasto bez walki oraz zapłacić kontrybucję za podtrzymanie ich przywilejów handlowych. Atterdag przyjął ofertę obleganych mieszkańców Visby i jako zwycięzca 31 lipca 1361 roku wkroczył do miasta.⁴⁵

Projekt instalacji rekonstruktorskiej – Bitwa o Visby 1361 r.

Mając na celu spopularyzowanie okresu drugiej połowy XIV wieku wśród miłośników średniowiecza oraz przyciągnąć potencjalnych odbiorców wystawy, dodać atrakcji oraz wciągnąć bezpośrednio każdego w namacalną rzeczywistość tamtych zdarzeń, należy utworzyć specjalną inscenizację, która byłaby zbliżona do zdarzeń z tamtego miejsca.

Projekt jest oparty na zasadach działania *living history*, czyli jest przede wszystkim skierowany na odtwórstwo całości opisanego dorobku kultury materialnej końca XIV wieku, zwłaszcza w aspekcie militarnym, udokumentowanego przez dokumentację oraz badania archeologiczne.

Umownie jest potraktowane naśladowanie dawnych obyczajów oraz hierarchizacja uczestników projektu i mają zastosowanie tylko i wyłącznie w ramach wydarzeń historycznych projektu.

Projekt nie został powiązany z żadną działalnością paramilitarną lub polityczną. Projekt powstał w celach poznawczych oraz kulturalno-oświatowych oraz promocyjnych.

Skierowany jest do osób w każdym wieku zainteresowanych historią oraz do każdego innego potencjalnego odbiorcy i wszystkich zajmujących się odtwarzaniem kultury średniowiecza.

⁴³ E. Kosiarz: *Bitwy na Bałtyku*, Warszawa 1978 s. 42

⁴⁴ B. Thordeman *Armour from the Battle of Visby 1361* Tom I s. 23 – 24

⁴⁵ E. Kosiarz: *Bitwy na Bałtyku*, Warszawa 1978 s. 42

Założenia projektu instalacji rekonstruktorskiej – 1361 r. Bitwa o Visby.

Wybór tego zdarzenia historycznego do celów rekonstruktorskich pozwala nam na zebranie oraz wykorzystanie wszystkich dostępnych źródeł dotyczących sił zbrojnych z okresu wojny duńsko – hanzeatyckiej i okresu tuż przed konfliktem, a także czasu po jej zakończeniu.

Dla potrzeb inscenizacji wydarzeń historycznych z okresu, zostało narzucone wyznaczenie rzeczywistych postaci historycznych koniecznych do odegrania przez uczestników projektu. Pozostałe postacie, mniej znaczące dla przebiegu wydarzeń, mogą być dobierane dowolnie pod warunkiem, że nie odbiegają od realiów przedstawianego wydarzenia.

Odtwórstwo postaci historycznych opiera się na wszystkich dostępnych źródłach i opisach dotyczących postaci, regimentów i stronnictw (historyczne opracowania, dokumenty, listy tzw. źródła pisane). Materiały historyczne mają na celu przybliżyć odtwórcy i biernym uczestnikom postać w sensie historycznym, jednak w celach rekonstruktorskich kultury materialnej trzeba wykorzystać również inne dostępne źródła pisane, archeologiczne i ikonograficzne z terenów Bałtyku, jak i wokół niego, oraz Europy Północnej. By poprawnie przedstawić postacie historyczne ważne jest by zasięgnąć informacji z muzeów i ikonografii o uzbrojeniu, w jakim występowały lub w przypadku braku tych informacji ustalić ich status społeczny i majątkowy by samemu dobrać odpowiedni ekwipunek.

Plan inscenizacji rekonstruktorskiej.

Jako że nie jesteśmy w stanie odtworzyć idealnie zdarzeń z okresu wojny duńsko – hanzeatyckiej, musimy zdać się częściowo na improwizację. Miejsce, w którym odbywa się instalacja rekonstruktorska to wioska. Możemy wykorzystać nieopisane dokładnie starcia obrońców gotlandzkich z duńskim najeźdźcą.

Określono do inscenizacji dwa stronnictwa – pospolite ruszenie tzw. *bönder* (w ich role wcielają się osoby w uzbrojeniu ciężkozbrojnej i lekkozbrojnej piechoty oraz osoby wyposażone w typowe narzędzia, jakimi podczas obrony mogli posługiwać się chłopcy) oraz jako drugie stronnictwo najemna armia duńska (w ich role zaplanowano wcielić osoby w uzbrojeniu ciężkozbrojnej piechoty oraz w uzbrojeniu ciężkozbrojnego rycerstwa). Za osoby historyczne stronnictwa duńskiego będzie uważać się króla Danii Waldemara IV Atterdag, Senatora Danii Waldemara Sapki, doradcę wojennego księcia Saksonii Eryka oraz kanclerza Causa Limbek i wice – kanclerza Henninga Podebusk. Co do osób historycznych stronnictwa obrońców Gotlandii – brak jest dokładnych danych dowódcy *bönder* ani też w listach króla Danii do mieszkańców brak jest podpisów świadczących o ważniejszych osobach, które złożyły swą sygnaturę na kapitulacji. Dzięki malarzom historycznym wiemy jednak, że nad miastem sprawował władzę burmistrz. Jest to jednak sprawa godna dalszej analizy rozwijającej temat, jednak na potrzeby inscenizacji należy przyjąć, że w każdej grupie obrońców byli dowódcy o małym znaczeniu historycznym, których będzie wyróżniać trochę lepsze uzbrojenie świadczące o większej majątności.

Inscenizacja ma polegać na odtworzeniu marszu armii duńskiej po desancie nieopodal Västegarnu na Visby. Wojska pod dowództwem doradcy królewskiego księcia

Eryka z Saksonii napotkają opór miejscowych chłopów broniących swej wioski – wkroczenie piechoty na gęsto zabudowaną budynkami część Górnosląskiego Parku Etnograficznego. Po stłumieniu słabego oporu chłopów zbrojni Eryka muszą zmierzyć się siłami *bönder*, którzy biegną, by zaatakować desantujących, jednak za późno dochodzą do miejsca i ścierają się z pełnymi siłami trzeciej części armii Atterdaga. Po przegranej próbie odbicia wioski pospolite ruszenie wycofuje się, by zaatakować jeszcze raz o wschodzie słońca obóz Duńczyków obok spichlerza. Atak powodzi się częściowo – kilkunastu Duńczyków ginie, również jeden z członków francuskiej rodziny Roorda z Fryzji.⁴⁶ Południe jednak nie sprzyja obrońcom, gdy Eryk z Saksonii przypuszcza centralny atak na siły *bönder* i przy głównym natarciu, wybijając połowę obrońców, zmusza resztę chłopstwa do wycofywania się aż pod mury Visby.



47

“Waldemar IV Atterdag holding Visby to ransom 1361”

⁴⁶ Poświadczają to znaleziska, jakie odkrył w grobach Thordeman (kaletkę oraz ornamentacyjną zbroję tej właśnie rodziny)

⁴⁷ Carl Gustaf Hellqvist (1851 - 1890) malarstwo olejne *Waldemar IV Atterdag holding Visby to ransom 1361* Waldemar IV Atterdag wymusza na mieszkańcach Visby by zapelnili trzy kadzie na piwo złotem, srebrem oraz innymi bogactwami, w przeciwnym razie spali miasto do gołej ziemi. Na środku obrazu, w centralnej jego części, jest pokazany burmistrz miasta wraz z rodziną, zaciskający pieść w gniewie spoglądając w kierunku tronu, na którym siedzi król Danii przed kościołem św. Katarzyny. Opracowanie z Narodowego Muzeum w Szwecji R. Sune. *I historiemålarens verkstad: Carl Gustaf Hellqvist – liv och verk*. 1991.

Reenactment jako zjawisko kulturowe postmodernizmu

Rekonstrukcja (reenactment) to centralne pojęcie „Teorii historiografii“, napisanej przez brytyjskiego filozofa i historyka Robina George’a Collingwooda. Poprzez rekonstrukcję, czyli ponowną inscenizację konkretnych wydarzeń z przeszłości, historia ma stać się zrozumiała poprzez powtórne jej przeżycie. Odtworzenia historycznych lub legendarnych wydarzeń miały miejsce już w antyku.⁴⁸

Według teorii historiografii, naczelnym zadaniem rekonstrukcji jest jak najwierniejsze przedstawienie konkretnego historycznego wydarzenia na podstawie dostępnych źródeł. Również myśli i intencje obecnych w tym wydarzeniu osób powinny zostać wiernie odegrane. Naukowe podejście jest warunkiem sine qua non nowoczesnej rekonstrukcji.

W krajach anglojęzycznych rekonstrukcję pojmowano często w uproszczony sposób jako odtwarzanie historycznych bitew przy obecności publiczności. Tymczasem pojęcie rekonstrukcji obejmuje także inscenizację udokumentowanych wydarzeń, które nie mają charakteru militarnego.⁴⁹

Teoria rekonstrukcji została stworzona przez filozofa i historyka, Robina George’a Collingwooda.⁵⁰ Collingwood opowiadał się za „ożywianiem” przeszłości. Jego „idea ożywiania jako ogólnego warunku rozumienia” powstała podczas interpretacji utworu muzycznego. To odkrycie stało się jądrem teorii historiografii zbudowanej przez Collingwooda. Początkowo stała się ona obiektem krytyki, co wynikało z nieporozumienia – sądzono, że Collingwood chce zawęzić metodologię historii jedynie do swojej koncepcji.⁵¹ Tymczasem Collingwood wychodzi z założenia, że historia może być zrozumiana tylko przez jej ożywienie. Historia jest dla niego dobrem kulturalnym odziedziczonym z przeszłości.⁵²

Obok niezliczonych stowarzyszeń, których członkowie w wolnym czasie zajmują się rekonstrukcją autentycznych historycznych wydarzeń, powstało również wiele komercyjnych zespołów rekonstrukcyjnych, które przy różnych okazjach występują przez publicznością.⁵³ W większości przypadków grupy te jednak nie uprawiają rekonstrukcji w klasycznym rozumieniu Collingwooda, a raczej parają się tzw. *living history*.

⁴⁸ J. Carstensen, Uwe Meiners, Ruth-E. Mohrmann (Hrsg.): *Living History im Museum*", Waxmann Verlag, 2008, s. 119

⁴⁹ A. Steinecke: *Kulturtourismus*", Oldenbourg Wissenschaftsverlag, 2007, s. 162

⁵⁰ M. Walter Hebeisen: *Recht und Staat als Objektivationen des Geistes in der Geschichte*", Books on Demand, 2004, s. 570

⁵¹ *Ibidem* s. 571

⁵² *Ibidem* s. 572

⁵³ J. Carstensen, Uwe Meiners, Ruth-E. Mohrmann (Hrsg.): *Living History im Museum*", Waxmann Verlag, 2008, s. 23

Jednakże w przypadku wielu grup różnice między rekonstrukcją a living history zacierają się, a obie te formy inscenizacji nakładają się na siebie.

Mniej lub bardziej wierne inscenizacje historyczne powstawały przy różnych okazjach już w czasach Cesarstwa Rzymskiego. Szczególną rolę odegrały szeroko rozpowszechnione od czasów średniowiecza przedstawienia pasji, czyli męki i śmierci Jezusa Chrystusa.⁵⁴ W czasach cesarza Wilhelma II historyczne przedstawienia lub parady były niezwykle modne. Najstarszą i prawdopodobnie największą cykliczną rekonstrukcją na świecie jest organizowane od 1903 roku Wesele w Landshut, replika wesela Jadwigi Jagiellonki i Jerzego Bogatego, które odbyło się w bawarskim mieście Landshut w 1475 roku. Rekonstrukcja składa się z parady, turnieju rycerskiego, świętowana jest z użyciem starannie odtworzonych strojów i uzbrojenia przy średniowiecznej muzyce.

Nowa popularność rekonstrukcji, obserwowana od ponad 30 lat w krajach Zachodu, tłumaczona jest zanikiem wartości narodowych w tych krajach. Dotychczasowe normy i wartości stają się – poprzez intelektualną reinterpretację – postmodernistycznymi konstruktami.⁵⁵ Te sztuczne konstrukty, z racji swojej dowolności, wielu ludziom nie mogą zapewnić trwałego systemu wartości, ponieważ nie są zbudowane na społeczno-historycznych fundamentach i tym samym nie oferują długotrwałej kulturowej stabilności. Z tego powodu wielu ludzi szuka sobie miejsca w oddalonych od ogólnie propagowanych wzorów niszach, w których wraz z innymi pasjonatami mogą budować ograniczone w czasie równoległe światy. Krytycy rekonstrukcji i podobnych prądów mówią w tym kontekście o autyzmie środowisk zainteresowanych historią.⁵⁶

Obecnie można zaobserwować znaczące różnice w sposobie rekonstrukcji bitew pomiędzy państwami i kulturami. W USA i Wielkiej Brytanii historycy, a także ludzie kultury i przedstawiciele branży turystycznej, używają często metod animacyjnych i przebranych w kostiumy aktorów, by przybliżyć historyczne wydarzenia nieobeznanej z narodowymi i historycznymi tematami publiczności.⁵⁷ Koncepcja turystyki militarnej jest w krajach anglosaskich dużo mniej kontrowersyjna niż na przykład w Niemczech, gdzie rekonstrukcje oceniane są raz jako niepoważne przedstawienia, raz doceniane jako bliski nauce sposób przekazywania historii.⁵⁸

Osoby, które zajmują się rekonstrukcją, określane są w środowisku jako ‘Reenactors’.⁵⁹

⁵⁴ J. Carstensen, Uwe Meiners, Ruth-E. Mohrmann (Hrsg.): *Living History im Museum*", Waxmann Verlag, 2008, s. 119

⁵⁵ C. Marx: *Bilder nach dem Sturm – Wahrheitskommissionen und historische Identitätsstiftung zwischen Staat und Zivilgesellschaft*", LIT Verlag, Berlin-Hamburg-Münster, 2007, s. 92

⁵⁶ V. Groebner: *Das Mittelalter hört nicht auf*, C.H.Beck Verlag, München 2008, s. 142

⁵⁷ A. Steinecke: *Kulturtourismus*", Oldenbourg Wissenschaftsverlag, 2007, s. 163

⁵⁸ *Ibidem* s. 162

⁵⁹ J. Carstensen, Uwe Meiners, Ruth-E. Mohrmann (Hrsg.): *Living History im Museum*", Waxmann Verlag., s. 119

Historozrywka (Histotainment)

Obecnie niektórzy historycy widzą w rekonstrukcji możliwość zbudowania platformy, w ramach której zainteresowani dyletanci mogą zdobywać historyczne doświadczenia i przeprowadzać wartościowe eksperymenty, służące nauce. Rekonstrukcja, która opiera się na udokumentowanych wydarzeniach z przeszłości, nie powinna jednak być mylona z historozrywką. W wielu publikacjach pojęcia te zlewają się ze sobą lub są wręcz wykorzystywane zamiennie. Od Dnia Historyka w roku 2002, w ramach, którego zanalizowano m.in. fabularyzowane inscenizacje dziennikarza telewizyjnego Guido Knoppa⁶⁰, historozrywka oznacza pseudonaukowe i półprawdziwe inscenizowanie historycznych wydarzeń. Do historozrywki należą m.in. gry komputerowe, rzekome targi średniowieczne, parki rozrywki i reality shows.⁶¹ Krytycy historozrywki widzą szczególne zagrożenie w tym, że nieprzygotowana publiczność może nie odróżniać fikcji od rzeczywistości. Historia, która leży w rękach producentów i reżyserów, może stać się mieszaniną „znalezionego i wymyślnego” i być modyfikowana w zależności od potrzeb. W ten sposób w głowach odbiorców tworzy się fałszywy obraz historii, który w najgorszym wypadku może być zmieniany w zależności od tego, jaka moda, a także jakie intelektualne i polityczne wyobrażenia panują w danym czasie.⁶²

Rekonstrukcja jednak może również stać się częścią historozrywki, jeśli poważne historyczne opracowania kładą na to nacisk. Oprócz słowa ‘histotainment’ wykształciły się także jego synonimy takie jak ‘historytainment’ i ‘edutainment’.⁶³

Living history

Termin *living history* określa się imprezy, które nie odwołują się do konkretnego wydarzenia z przeszłości, a jedynie w ogólny, fikcyjny sposób wykorzystują historyczny materiał. Tematem może być na przykład przedstawienie fikcyjnego przebiegu dnia w średniowieczu albo budowa germańskiego domu.

Rekonstrukcja i *living history* często się przenikają.⁶⁴ Organizatorzy *living history*, którzy nie mają tak sztywnej metodologii, są bardziej zorientowani na przekazywanie wiedzy o historii i mogą łatwiej zdobyć zainteresowanie publiczności. Za to uczestnicy rekonstrukcji powinni wedle Collingwooda całkowicie poświęcić się mentalnie i duchowo odtwarzanemu wydarzeniu; z tego powodu często brakuje czasu na wyjaśnienia dla widzów.⁶⁵

⁶⁰ Guido Knopp to dziennikarz niemieckiej telewizji ZDF. To taki niemiecki Wołoszański, zajmuje się przede wszystkim II wojną światową; nakręcił serię fabularyzowanych dokumentów pod takimi tytułami jak „Kobiety Hitlera” i „Pomocnicy Hitlera”.

⁶¹ A. Hartmann: *Historizität*”, Waxmann Verlag, 2007, s. 90

⁶² *Ibidem* s. 91f

⁶³ F. Ritter: *Authentizität im Dokumentarischen*”, GRIN Verlag, München-Ravensburg 2008, s. 25

⁶⁴ J. Carstensen, Uwe Meiners, Ruth-E. Mohrmann (Hrsg.): *Living History im Museum*”, Waxmann Verlag, s. 22

⁶⁵ D. Hartwich, Christian Swertz, Monika Witsch, Norbert Meder: *Mit Spieler : Überlegungen zu nachmodernen Sprachspielen in der Pädagogik*”, Königshausen & Neumann, 2007, s. 109

Eksperymentalna archeologia

Wspomnieć należy również o trzecim obliczu rekonstrukcji, to jest eksperymetalnej archeologii, która często łączy się z rekonstrukcją i *living history*. W ramach eksperymetalnej archeologii pojedyncze osoby lub całe grupy współpracują – często całe lata – z muzeami i naukowcami. Grupy te intensywnie zajmują się nieistniejącymi już rzemiosłami i sporządzają narzędzia pracy w oparciu o historyczne znaleziska; ich długoletnie praktyczne doświadczenia również mogą być wykorzystane w nauce.

Live Action Role Playing (LARP)

W odróżnieniu od silnie związanej z określonym miejscem i czasem rekonstrukcji, która kładzie silny nacisk na historyczną autentyczność, Live Action Role Playing zbliżone jest do historozrywki. LARP jest formą gry *fantasy*, w której nawiązanie do konkretnych wydarzeń czy przygotowanie dokładnych replik uzbrojenia nie odgrywa szczególnej roli. Dla określenia tej ekstremalnie swobodnej formy interpretacji historii powstał neologizm *reenlarpment*.⁶⁶

Battledisplay

Battledisplay, które często mylone jest z rekonstrukcją, łączy w sobie kolekcjonowanie militarnych przedmiotów z fotograficzną lub filmową inscenizacją. Jego zadaniem jest współczesna rekonstrukcja obrazów na podstawie wojskowych zdjęć. Początków tego hobby należy szukać w Azji, gdzie popularnością cieszyło się kolekcjonowanie miniatur w skali 1:6.

Krytyka

Wielu zawodowych historyków widzi w rekonstrukcji z jednej strony rzetelną próbę odtworzenia pojedynczych artefaktów, z drugiej strony zaś określa się rekonstrukcję jako „pseudohistorię” i *fantasy*, zwracając uwagę na to, że rekonstrukcja odwołuje się do „starych XIX-wiecznych koncepcji”, a przy braku dostatecznego naukowego wsparcia nie można osiągnąć żadnej historycznej głębi.⁶⁷ Z tego powodu często wprowadza się rozróżnienie między służącą nauce eksperymetalną archeologią i muzeologią a służącą rozrywce rekonstrukcją.⁶⁸

Tematy nazistowskie

Niektóre grupy zajmujące się tematem Waffen-SS próbują od dłuższego czasu wprowadzić jednoznacznie ideologiczne prądy do środowiska rekonstrukcji. Reakcją na te działania były porozumienia zawarte przez poważne grupy i stowarzyszenia, które chcą wyraźnie zdystansować się od nazistowskiej ideologii. Przykładem takiego porozumienia jest WWII Living History Agreement 2007.⁶⁹

⁶⁶ J. Carstensen, Uwe Meiners, Ruth-E. Mohrmann (Hrsg.): *Living History im Museum*", Waxmann Verlag, 2008, s. 16

⁶⁷ V. Groebner: *Das Mittelalter hört nicht auf*, C.H.Beck Verlag, München 2008, s. 141f.

⁶⁸ A. Hartmann: *Historizität*, Waxmann Verlag 2007, s. 90

⁶⁹ http://www.archaeologie-online.de/magazin/nachrichten/artikel/podiumsdiskussion_zu_living_history_und_reenactment_in_paderborn/

Nauka a prawicowa propaganda

W ostatnim czasie w środowiskach zajmujących się rekonstrukcjami z okresu wczesnego średniowiecza wywiązała się dyskusja na temat używania symboli słonecznych przez grupy, które odgrywają wydarzenia związane z Germanami. Jest to powiązane z debatą na temat naukowego podejścia do rekonstrukcji.

Aranżacja wystawy.

Kreując jakąkolwiek wystawę można wykorzystać wiele dostępnych koncepcji aranżacji wystawienniczych, napisanych przez autorytety tej dziedziny. Jednak by postanowiono zrezygnować z utrzymywania się z otwartych torów i wykorzystać możliwości eksperymentalnej archeologii w celu uzyskania eksponatów potrzebnych do celów wystawy.

Dzięki właśnie wyżej wymienionej dziedzinie ruchu rekonstruktorskiego można posłużyć się uniwersalnymi wytycznymi spisany na potrzeby Polskiego Ruchu Rycerskiego, jakim jest „Księga o stroju”.⁷⁰

Korzystając z jej zasad postanowiono określić niezbędną listę potrzebnych eksponatów dla wystawy.

W rozwiązaniu przyjęto drugą połowę XIV wieku, a konkretnie rok 1361, kiedy to król Danii Waldemar IV Atterdag rozpoczął spełniać swe marzenie o podboju Bałtyku i przyczynił się do własnego upadku rozpoczynając wojnę duńsko – hanzeatycką. Był to czas pomimo wojen i konfliktów okres rozwoju. Rozkwitał handel, wzrost bogactwa powodował na rozwój mody a także zastosowaniu innych i lepszych materiałów, rewolucję przechodzi uzbrojenie i opancerzenie. Zwiększają się wpływy chrystianizacji umożliwiając napływ kulturowy.

Następnie obrano miasto Visby jako podmiot geograficzno – społeczny. Niewiele wiadomo o początkach samej wyspy. Ale już w VI wieku stanowiła jeden z punktów handlowych na szlaku zmierzającym do ówczesnie znanej Azji oraz do Cesarstwa Bizantyjskiego. Rozkwit miasta nastąpił w XII wieku, czego dowodem miała być postawiona tam katedra.. W XIV wieku było to hanzeatyckie miasto w Szwecji, które po wojnie z Danią podupadło i po wielu latach najazdów ze strony piratów przekształciła się w centrum piractwa bałtyckiego jako siedziba braci Witalijskich.

Co do aspektów społecznych panujących na Gotlandii, będąc pod panowaniem Hanzy, wiele z dogmatów było ustalonych na prawie niemieckim. Dominujący feudalizm z góry ustanowił podział na klasy społeczne, oraz na modę owych klas. W tych warunkach najlepiej uznać odtwarzanie strojów i uzbrojenia typowych dla Europy Środkowej – obecnie opieranych na materiałach źródłowych pochodzących z przekazów i wykopalisk z Anglii, Francji i Skandynawii. Często te wzory ulegały lokalnej akceptacji w środowiskach handlowych, było to następstwem szerokich kontaktów z ówczesnym światem.

⁷⁰ K. Badowska, A. Rybarczyk, W. Wasiak *Księga o stroju – poradnik zasad doboru i kompozycji stroju historycznego 1350 – 1492 Anno Domini 2004* Do dyspozycji Miecznika Kapituły Rycerstwa Polskiego na potrzeby statutowe.

Eksponaty.

XIV wiek to okres, gdy zaczęła panować moda na ubiory dopasowane ściśle do sylwetki noszącego, bardzo często zapinane na guziki z brązu lub z materiału oraz sznurowane na tzw. troczki wełniane zakończone skuwkami z brązu. W ubiorach takich istniała pewna reguła stosowności w danej sytuacji – stroje były podzielone z racji różnic klasowych oraz ich przeznaczenia. Ubiory dworskie były w większości z delikatnego i drogiego materiału, mieszczańskie przeważnie z ogólnie dostępnego materiału, ale były przyozdabiane w postaci mnogości guziczków lub sznureczków, chłopskie z ogólnie dostępnego oraz taniego materiału – ich konstrukcja była prosta, nie zawierała dużo lub w ogóle zdobień.⁷¹

Innym aspektem było przeznaczenie owego odzienia – nie godziło się by na ucztę lub inne zaproszenie pojawić się w stroju innym niż reprezentacyjny, w stroju wyjściowym na pewno chodziło po mieście, ale również jadło posiłki we własnym domu. W stroju roboczym ja sama nazwa wskazuje pełniono wszystkie inne obowiązki.

I właśnie dzięki takiemu podziałowi doszło do utworzenia pewnego stylu ubierania się kobiet oraz mężczyzn. Strój każdej szanującej się kobiety wyglądał następująco⁷²:

- Gieźło (pełniące funkcję bielizny, używane na dzień pod suknię jak również do spania oraz łaźni. Fason gieźła był identyczny dla wszystkich warstw społecznych – długie z rękawami lub ramiączkach. Jedyńa różnicą był materiał, warstwy wyższe miały z droższego i delikatniejszego materiału).

- Nogawiczki (sięgające trochę za kolano, podtrzymywane przed kolaniem podwiązką tekstylną zapinaną sprzączką lub podwiązywane. Nosiło się je przy każdym nie roboczym stroju).

- Suknia spodnia (noszona na gieźle pod właściwą suknią wierzchnią. Była to suknia, którą używano w mniej oficjalnych sytuacjach lub do pracy. Eleganckie panie nosiły dodatkowo suknie wierzchnie we wszystkich innych sytuacjach niż prywatne lub niezobowiązujące).

- Suknia robocza (jest to uboższa bliźniaczka sukni spodniej, przeznaczona zwykle do pracy. Wiązana dla wygody z przodu lub po obu bokach).

- Suknia wierzchnia (był to oficjalny strój kobiety, zawsze noszony na sukni spodniej w sytuacjach oficjalnych jak i codziennych, miejscach publicznych czy też w towarzystwie. Obcisłe u góry i poszerzane od bioder, z dużym dekoltem odsłaniającym ramiona i długimi, zakrywającymi do połowy dłonie wąskimi rękawkami).

- Nakrycia głowy (jest to kolejna część stroju kobiecego jak również fryzura ułożona do tegoż nakrycia głowy. Nie godzi się by kobieta miała rozpuszczone i nieosłonięte włosy gdyż świadczyło to, iż jest to dama lekkich obyczajów zwana ówdzie kurtyzaną. Włosy powinny

⁷¹ Ibidem s. 3

⁷² Ibidem s. 5 - 19

być przedzielone środkiem i upięte w warkocze. Samymi nakryciami głowy były kapturki, chusty i obręcze).

- Obuwie (damskie buty są jedną z najmniej zilustrowanych przez ikonografię części ubioru kobiecego, dlatego też ciężko jest napisać o nich cokolwiek oprócz tego, że były wykonane ze skóry. Jednakże wielu specjalistów opracowało wzory butów średniowiecznych i warto przy kompletowaniu stroju zajrzeć do przyjętych wzorów).

- Płaszcz (przeważnie krojony z koła służył jako dodatkowa ochrona w deszczowe lub zimowe dni).

Inaczej natomiast wyglądał strój męski. Strój mężczyzny świadczył o jego zamożności oraz stanowionej pozycji społecznej. Niedopuszczalne było przebywanie w miejscach publicznych w zdekompletowanym stroju bądź ubiorze innym niż wyjściowy. Ubiór roboczy służył tylko do pracy, tak samo miało się przy niekompletnym stroju⁷³. Każdy szanujący się mąż powinien ubierać się następująco:

- Koszula (męski odpowiednik gieźła. Część bielizny zakładana pod dublet lub inną szatę spodnią oraz używana do spania).

- Gacie (dolna część bielizny, do której wiązano nogawice, wiązana za pomocą sznurka w celu uniknięcia zsunęcia się. Długość nogawek sięgała do połowy uda).

- Nogawice (zwykle były to dwie, niezłączone ze sobą nogawki bardzo dopasowane do kształtu nogi, wiązane za pomocą sznureczków do gaci bądź dubletu. Zakończone zwykle doszywaną stopą bądź tzw. strzemiączkiem).

- Buty (szyte ze skóry, wysokie zwykle kończyły się ponad kostką. Obuwie wiązane zwykle było z przodu za pomocą rzemyków i były bardziej dopasowane do stopy niż obuwie całe, które wymagało miejsca do włożenia stopy).

- Dublet (ubiór domowy noszony na koszuli, używany również podczas pracy czy też jako obozowy, sznurowany za pomocą troczków lub zapinany na guziki na całej długości, bardzo dopasowany do sylwetki noszącego. Na wysokości pasa mocowano do niego nogawice).

- Wierzchnia szata (w wieku XIV owe szaty były stosunkowo krótkie niż ich poprzedniczki. Zapinano je zawsze na guziki z metalu lub materiału o różnych rodzajach rękawów – od prostych i wąskich zapinanych na guziki po szeroki z wielkim dzwonkowym zakończeniem. Zwykle dopasowane do sylwetki noszącego miały charakter wizytowy).

- Nakrycia głowy (najpowszechniejszym nakryciem głowy z tamtych czasów były kaptur. Znane było kilka modeli takiego kaptura – z ogonkiem tzw. „gremlin” oraz bez ogonka tzw. „worek” lub „zadymowy”).

- Płaszcz (tak samo jak u kobiet).

⁷³ Ibidem s. 20 - 35

- Pasek (Nieodzowny strój każdego mężczyzny oraz oznaka przynależności do stanu rycerskiego – charakterystyczny wygląd. Służył do obwiązania stroju i podwieszenia sakwy lub kaletki, w przypadku pasa rycerskiego do podwieszenia miecza).

Oczywiście należy pamiętać o odpowiedniej kolorystyce stroju, która głównie odpowiadał kolorem herbu bądź zakonu, frakcji społecznej, do której się przynależało.

Ważnym aspektem jest materiał, z którego ma być wykonany owy strój. Pamiętając, że jest to rekonstrukcja musimy użyć materiałów takich samych, jakich używano w tamtym okresie, czyli: płótno lniane, płótno bawełniane, barchan, cienki materiał wełniany, sukno, aksamit jedwabny i bawełniany⁷⁴.

Jeśli chodzi o uzbrojenie występujące w tym właśnie okresie możemy skorzystać ze znalezisk Bengta Thordemana, jakie odkopał podczas prac archeologicznych pod Visby. Odkryto pięć masowych grobów (pierwszy odkryty w 1905r. pozostałe między 1909 - 1930r.)⁷⁵, a w nich setki szkieletów rycerzy oraz zbrojnych, poległych w bitwie pod murami tegoż miasta 27 lipca 1361 r. Badania szkieletów pozwoliły zrozumieć przyczyny tak druzgocącej klęski obrońców wyspy. Po badaniach przeprowadzonych przez specjalistów na znalezionych szkieletach naliczono 456 ran ciętych, zadanych mieczem lub toporem oraz 126 rany klute, ślady po grotach strzał, włóczni oraz ostrzach byzdyganów. Niektóre z przebadanych czaszek, przeszytych już strzałami, roztrzaskano uderzeniami młotów bojowych.

Z odkrytych znalezisk wytypowano następujące uzbrojenie wykorzystane podczas bitwy. Dla wojsk opancerzonych były to⁷⁶:

- Przeszywanica (jest to rodzaj miękkiego pancerza. Wygląda jak gruby, pikowany kaftan, który wykonany był z wielu warstw płótna lnianego lub jutowego albo ze kawałków skóry zszytych ze sobą. Przeszywanicę zakładało się pod kolczugę, pełniła funkcję ochronną przed ciosami miazdżonymi, przed czym nie bronił pancerz kolczy. Biedniejsi rycerze oraz piechota używali przeszywanicy jako jedynej ochrony tułowia. Zakładano ją również pod zbroje płytowe z naszytą plecionką kolczą w miejscach niechronionych przez zbroję).

- Kaptur pikowany (wersja przeszywanicy stosowana na głowie pod hełm. Oprócz ochrony przed uderzeniami pełniła funkcję ochronną przed otarciami od metalowego hełmu).

- Pikowane nogawice (ochrona na nogi, pełniła tą samą funkcję co kaptur lub przeszywanica).

- Rękawice płytowe, kolcze bądź zbrojnikowe (jest to podstawowy element uzbrojenia ochronnego średniowiecznego zbrojnego. W zależności od rodzaju i majątku posiadacza wyglądały różnie. Najbogatsi mogli pozwolić sobie na rękawice pięciopalczaste z metalu,

⁷⁴ Ibidem s. 3 – 4

⁷⁵ Wyniki badań i genezę prac archeologicznych opisuje szczegółowo praca Bengt'a Thordeman *Armour from the Battle of Visby 1361* tom I oraz tom II. Uppsala 1939 Almqvist & Wiksell's Boktryckeri – A.B.

⁷⁶ B. Thordeman *Armour from the Battle of Visby 1361* Tom I Uppsala 1939 Almqvist & Wiksell's Boktryckeri – A.B. (dla kolczug s. 93 – 111; dla ochrony nóg s. 112 – 123; dla zbroi płytowych s. 210 – 229; dla rękawic 230 – 244, dla przeszywanic i innych 308 – 330)

niewiele biedniejsi na rękawice zbrojnikowe ze skóry i płytek metalowych, najbiedniejsi mogli korzystać tylko z rękawic kolczych).

- Bigwanty oraz nagołenniki (drugi podstawowy element uzbrojenia ochronnego. Nagołenniki zakrywały nogi zbrojnego od kolana do kostki przechodząc w saboty tzw. buty płytowe. Bigwanty chroniły uda oraz kolana walczącego).

- Kolczuga (dla piechura była to oznaka wielkiej zamożności, natomiast dla rycerza podstawowe uzbrojenie ochronne. Znana jest również pod nazwą pancierz kolczy. Dzielila się na trzy różne części opancerzenia – kaptur kolczy na głowę, kolczuga na tors oraz szorce na ochronę bioder i części ud).

- Bascinet lub tzw. Łebka (rodzaj hełmu wykonanego z metalu. Przeważnie kuty z jednego kawałka, przez co był wyjątkowo odporny na ciosy. Przeważnie dołączony był do niego czepiec kolczy i zasłona zwana przyłbicą).

- Naręczaki płytowe bądź zbrojnikowe (w XIV wieku bogaci rycerze, członkowie szlachty mogli pozwolić sobie na naręczaki. Była to ochrona metalowa kryjąca ręce właściciela od bicepsa do nadgarstka).

- Naramienniki (metalowa ochrona ramion, w zależności od majątku właściciela różniły się wyglądem oraz zdobieniami).

- Płaty (odpowiednik kirysu wykonany ze skóry oraz blaszek przytwierdzonych nitami lub też przyszytych do skóry. Chroniła tors właściciela.)

- Kirys płytowy (jest to część zbroi płytowej na który składa się napierśnik ochraniający tors oraz naplecznik ochraniający plecy. Zarezerwowany był dla bogatych rycerzy oraz szlachty).

Ekspozycja.

Do wyeksponowania wystawy wykorzystano spichlerz z Wojkowic w górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie. Został wyznaczony przez wzgląd na jego dostępność – gdyż inne obiekty, mogące służyć do wystawienia ekspozycji, zawierały już wystawy stałe oraz czasowe.

Rozmieszczenie eksponatów zostało dopasowane na miejscu dla uzyskania najlepszego efektu wizualnego. Dzięki drzwiom lewym otwierającym się do środka obiektu wymuszono ruch prawostronny, przez uzyskanie dyskomfortu, jaki wywierały drzwi.

Na samym środku pomieszczenia ustawiono eksponaty estetyczne, pełniące dwójaką funkcję. Pierwsza miała charakter dekoracyjny, druga blokowała drogę widzowi, któremu przed oczami pokazywała się zbroja – prezentacyjny element wystawy.⁷⁷

⁷⁷ G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej* Zdjęcie nr. 1 s. 37 Załącznik

Zakładając, że widz skieruje się w prawo, umieszczono na ścianie tabloidy z informacjami wstępnymi (charakterystyka Gotlandii wraz z jej historią, zawartą w niniejszej pracy oraz informacje na temat zdarzeń z 1361 roku.)⁷⁸

Następnie umieszczono eksponaty męskiego odzienia wraz ze zdjęciami ukazującymi, jakie elementy stroju się zakładało na siebie oraz do jakich czynności owe odzienie służyło.⁷⁹

Pomiędzy strojami zamieszczono inne eksponaty dekoracyjne, takie jak miecz, kodeks rycerski oraz elementy związane archetypowo ze średniowieczem (belki drewniane, snopki słomy, drewniana balia, palenisko, wiklinowy kosz, ceramika).⁸⁰

Następnie, obracając się w lewo, dostrzegliśmy uzbrojenie piechura oraz rycerza tamtych czasów wraz ze zdjęciami przedstawiającymi kolejność zakładania zbroi oraz krótki opis elementów z niniejszej pracy.⁸¹

Idąc dalej widzieliśmy elementy dekoracyjne, aczkolwiek powszechnie wówczas stosowane – kosze wiklinowe wraz naczyniami ceramicznymi (miski drewniana oraz gliniana, antałek, kubki gliniane oraz cynowe łyżki). Zaraz za nimi stały drewniane rzeźby chłopca wraz z gęsią, a z ich lewej strony strój kobiecy chłopski.⁸²

Na zakończenie ubiór kobiecy dworski wraz ze zdjęciami poszczególnych części stroju i krótkim opisem z niniejszej pracy.⁸³

⁷⁸ G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej* Zdjęcie nr. 2 s. 38 Załącznik

⁷⁹ G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej* Zdjęcie nr. 3 s. 38 Załącznik

⁸⁰ G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej* Zdjęcie nr. 1 – 5 s. 37 – 39 Załącznik

⁸¹ G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej* Zdjęcie nr. 4 s. 39 Załącznik

⁸² G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej* Zdjęcie nr. 5 s. 39 Załącznik

⁸³ G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej* Zdjęcie nr. 6 s. 40 Załącznik

Wpływ Bitwy o Visby na ruch Rekonstruktorski.

Na polach Europy przez wieki stoczono dziesiątki bitew, podczas których poległo wielu wojowników i sławnych postaci. Jednak niezwykle rzadko odkrywano masowe groby. Z miejsc pochówku, które udało się odnaleźć, archeolodzy i specjaliści od medycyny sądowej, stosując zdobyte techniki, dowiadują się wiele o sposobach walki na polach, dostępnym uzbrojeniu, wieku walczących, stanie zdrowia czy pochodzeniu wojowników.

Odkopane znaleziska głęboko wpłynęły na wiedzę o uzbrojeniu, opancerzeniu i ubiorze, które ówczesnie noszono. W wielu publikacjach dotyczących uzbrojenia, opancerzenia i ubiorów głównym błędem autorów było poświęcenie uwagi kwestii jej wpływu na inne warstwy kulturowe, takie jak - rzemiosło, malarstwo itp., bardzo rzadko natomiast zajmowano się samymi przedmiotami. Na uwagę zasługuje Roger de Gaigneres⁸⁴, którego można nazwać prekursorem wystawiennictwa medievalnego. Ów zamożny erudyta i kolekcjoner związany z dworem królewskim, w XVII wieku rozpoczął poszukiwania historycznych ubiorów renesansu oraz średniowiecza. Zebrał ogromną kolekcję obrazów i oryginalnych portretów, których użył jako dokumentacji do opracowywanej przez siebie historii monarchii francuskiej. Zbiór został подарowany w 1711 roku bibliotece królewskiej i znajduje się w Bibliotheque Nationale w Paryżu. Część zbiorów przeszła do biblioteki w Oksfordzie. Natomiast plansze pozostałe we Francji mają bezcenną wartość jako źródło ikonograficzne, gdyż zawierają ubiory mieszczkańskie oraz rycerskie przerysowane z płyt nagrobków i portretów, które uległy zniszczeniu podczas rewolucji francuskiej.

Zainteresowanie średniowieczem zrodziło się stosunkowo późno, gdyż w renesansie panowało wielkie zainteresowanie modą współczesną. Poważne rozbudzenie studiów na temat kostiumologii średniowiecznej nastąpiło dzięki inicjatywie francuskiego malarza Maurycego Leloir'a⁸⁵, ilustratora powieści historycznych. Artysta od lat 80. XIX

⁸⁴ J.J. Guiffrey, *Les Sources de l'histoire du costume, Les collectuions de Francois de Gaigneres*, "Bulletin de la Societe de l'Histoire du Costume" t. 2, nr 9, Paryż 1910 - 1911

⁸⁵ Leloir Maurice (ur. 1851 – zm. 1940) malarz historyczny, ilustrator, dramaturg i producent filmowy. Urodził się w Paryżu 1 grudnia 1851 roku, zmarł 7 grudnia 1940. Maurycy wychował się w rodzinie spełnionych artystów. Podstawową naukę pobierał u swego ojca Jean'a – Baptiste` a Auguste'a Leloir'a (1809-1902), u matki - małarki akwarelowej Heloise Colin (1820-1874), córki Alexander – Marie Colin i od swego starszego brata Alexandra – Louis'a Leloir'a (1843-1884). Został prezesem Francuskiego Związku Akwarelistów. Był niezwykle utalentowanym ilustratorem. Ilustrował prace filozofa Jean'a – Jacques'a Rousseau (1712-1778), dramat Jean'a – Baptiste'a Moliere'a (1622-1673), nowele pisarza Honore de Balzak'a (1799-1859). Był także utalentowanym dramaturgiem i pisarzem. W roku 1906 założył i prezesował Związkowi Kostiumologii i napisał cały podręcznik poruszający temat kostiumów, który również sam zilustrował. W 1884 roku, wystawiona została opera „Manon” Jules'a Massenet'a, i prawdopodobnie jej sukces natchnął Leloir'a, który zaprojektował ulotki dla teatru Massenet'a, do zilustrowania nowej edycji noweli wystawionej w następnym roku. „Manon Lescaut” Leloir'a, po premierze w 1892 roku w Paryskich Salonach, została wystawiona w 1893 roku na Światowej Kolumbijskiej Wystawie w Chicago. Maurice sam przekroczył Atlantyk tylko raz w 1928 roku na zaproszenie gwiazdy niemeego kina Douglasa Fairbanks'a, by służyć jako artystyczny doradca do filmu „Człowiek w żelaznej masce” (*The Man in the Iron Mask*), bazującym na noweli Alexandra Dumas'a *Les mousquetaires trilogii* (1844 – 1850). Leloir w 1894 roku opracował wiele ilustracji dla *Les trois mousquetaires*, pierwszej z trzech noweli trylogii, co przyczyniło się do późniejszego opracowania scenografii do filmów Douglasa „Trzej Muszkieterowie” oraz „Człowiek w Żelaznej Masce”. zob. E. Benezit, vol. VI, strona 558 Dictionary of National Biography, London & New York, 1885-1927.

wieku zbierał zabytkowe ubiory oraz akcesoria w celu dokumentacji swoich prac. Dzięki jego kolekcji powstało muzeum ubiorów średniowiecznych, a po powstaniu Societe de l'Historie du Costume stało się ośrodkiem studiów dla kolekcjonerów i specjalistów – kostiumologów.

Na początku XX wieku nastąpiła swoista przemiana w zakresie metod pracy przy pozyskiwaniu ubiorów średniowiecznych oraz uzbrojenia i opancerzenia rycerzy. Wyszukiwano na pierwszy plan rozpatrywanie i badanie materiałów źródłowych oraz ikonograficznych. Wymagało to poszukiwań we wszystkich rodzajach źródeł pisanych oraz krytycznej analizy w oparciu o ikonografię badaną przez historyków sztuki. Tak właśnie powstała kostiumologia – jedna z nauk pomocniczych historii sztuki, stosowana podczas określania czasu powstania dzieła.

Źródłem genezy kostiumologii została wydana przez Marię Gutkowską – Rychlewską, która w swoim opracowaniu połączyła informacje zebrane dotąd przez wielu autorów i przedstawiła je jako syntezę⁸⁶, ułatwiając tym samym dostęp do mody średniowiecza. Jest to najbardziej przystępny i ceniony przez ruch rekonstruktorski zbiór.

Wraz ze wzrostem liczby osób zainteresowanych średniowieczem zaczęto tworzyć rekonstrukcje na potrzeby kinematografii jak i wystawiennictwa.

Ruch Rekonstruktorski.

Odtwórstwo (z angielskiego „reenactment”) materialne – ubiorów, wszelkiego rodzaju biżuterii, uzbrojenia czy dawne rzemiosło, narodziło się w latach 60 XX wieku w Wielkiej Brytanii, gdzie rozwijało się, wspierane przez polityków i innych działaczy. Stało się sposobem na uczczenie świąt narodowych jak i ważnych rocznic, wykorzystywanym przy organizacji defilad. Do Polski ruch rekonstruktorski dotarł około 10 lat później⁸⁷, zapoczątkowany w 1977 roku przez Zygmunta Kwiatkowskiego⁸⁸, który z własnej inicjatywy zorganizował na zamku w Golubiu – Dobrzynie(u) (ówcześnie rekonstruowanym po zniszczeniach wojennych) pierwszy turniej rycerski – wielką imprezę historyczną, pierwszą w Polsce i prawdopodobnie drugą w Europie.

„Początki ruchu rycerskiego w Polsce były trudne. Tomasz Szajewski, który zajmuje się odtwarzaniem historii już czternaście lat, wspomina, że w pewnym momencie wokół idei rekonstrukcji przeszłości zgromadzili się ludzie o wielkim zapale, ale niewielkiej wiedzy. Ich wyobrażenie o historii, którą chcieli odtwarzać, było bliższe literaturze fantasy niż prawdzie historycznej, jaką ukazują nam muzea. Kij od szczotki uchodził za miecz a ten, kto taki prawdziwy miecz posiadał, był obiektem zazdrości swoich kolegów – mówi z uśmiechem weteran polskiego ruchu rekonstrukcyjnego. Oprócz książek, ludzi inspirowały gry fabularne. Z czasem jednak bujna wyobraźnia zaczęła być zastępowana przez systematyczne zgłębianie literatury przedmiotu, wizyty w muzeach, oglądanie zachowanych

⁸⁶ Maria Gutkowska – Rychlewska *Historia Ubiorów*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968 Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 115 – 306

⁸⁷ Mateos *Ruch Rycerski w Polsce* Tawerna RPG nr 78 maj 2006

⁸⁸ Zygmunt Kwiatkowski – prekursor ruchu rekonstruktorskiego, kustosz golubskiego zamku Anny Wazówny, kasztelan na zamku w Golubiu. Zmarł 29.08.2005 roku. Pośmiertnie uhonorowany Orderem Kapituły Rycerstwa Polskiego.

zabytków, poszukiwania ikonografii. Michał Drzewiecki z bractwa „Smocza kompania” wspomina, że kiedyś legginsy i trapersy w stroju historycznym były normą, a teraz są już tylko wspomnieniem zamierzchłej epoki pionierskiej.⁸⁹

Kolejnym symbolicznym punktem rozwoju odtwórstwa historycznego w Polsce jest założenie w Zawierciu „Klubu Miłośników Dawnego Oręża Polskiego i Sztuki Walki tym Orężem SIGNUM POLONICUM” w 1986 roku przez Zbigniewa Sawickiego⁹⁰ – jako pierwszego prawnie zarejestrowanego stowarzyszenia, które jako cel działania obrało sobie kultywowanie polskiej tradycji z okresu średniowiecza i Polski szlacheckiej.

W latach 90. XX wieku ruch rekonstruktorski przeżywał swój przełom. Powstawało coraz więcej stowarzyszeń rekonstrukcji historycznej i jeszcze więcej niezarejestrowanych grup o takim profilu działalności. Jednym z nich jest Bractwo Miecza i Kuszy, które w roku 1992, na zaproszenie władz samorządowych i wójta Henryka Kacprzyka, zorganizowało pierwszy turniej, upamiętniający bitwę pod Grunwaldem.⁹¹

Wiele z owych grup kultywujących odtwórstwo historyczne, w swej nazwie ujmuje swój profil tak ogólny (Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej „Canis Lupus”), jak i z góry określony (Drużyna Kusznicza z Czerwionki). Również w swej nazwie, wspomniane grupy w pewien sposób chcą nawiązać do regionu (Bractwo Rycerskie Ziemi Ogrodzienieckiej), miasta (Rycerska Drużyna Miasta Żarki) bądź miejsca (Bractwo Grodu Zabrzeńskiego), z którego pochodzą. Wraz ze wzrostem liczebności stowarzyszeń, grup etc. Ujawniła się też ich różnorodność w datowaniu okresu odtwarzanego, nazwie, przyjętych regułach (również i zakonnych). Największy rozwój bractw rycerskich przypadł na lata 1997 – 2000, w których rozwinął się nie tylko ruch rekonstruktorski, ale także ruch turniejowy. Przejawem działalności ruchu była organizacja imprez historycznych mających uczcić dawne turnieje i stających w szranki rycerzy, którzy w ten sposób sprawdzali swoją sprawność bojową. Było to zjawisko, które w większej mierze utrzymało i rozreklamowało ruch rekonstruktorski. Ponadto trzeba dodać, iż wraz z rozwojem wiedzy działaczy tych ugrupowań rozwijały się także imprezy, które organizowali (oprócz starć rycerzy zaczęto na nich pokazywać rozmaite przejawy kultury średniowiecza takie jak taniec, rzemiosło, kuchnię itd.). Ruch turniejowy miał też jeszcze jedną zaletę. Spowodował wypracowanie przez ruch rekonstruktorski oraz organy samorządowe sposobów komunikowania się między sobą, doprowadził do opracowania zasad, przepisów, obyczajów, itd. W duchu tej idei, w celu zapewnienia bezpieczeństwa i lepszego rozwoju, jak i poszanowania zasad, największe i najznamienitsze ugrupowania rekonstrukcji historycznej postanowiły zjednoczyć ruch rycerski w Polsce.

⁸⁹ Cytat J. Ganczarenko *Lekcje żywej historii - ruch rekonstrukcji historycznych w Polsce*. Historia i Media 13 marzec 2008, zob. <http://histmag.org/archiwalia/mag47/kupcy-i-zolnierzeczyli-wojna-dunsko-hanzeatyczna-1361-1368.html>

⁹⁰ Zbigniew Sawicki - Redaktor naczelny ogólnopolskiego czasopisma polskich sztuk walki "TRADYCJA", konsultant i instruktor generalny polskiej sztuki walki SIGNUM POLONICUM, autor instrukcji, opracowań i książek o polskiej sztuce walki. Odznaczany wielokrotnie za wieloletnią działalność propagowania kultury patriotycznej i historycznej w Polsce i Europie, za zasługi dla ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. Jeden z ważniejszych prekursorów ruchu rekonstruktorskiego na Górnym Śląsku (współzałożyciel bractw rycerskich w Krakowie i Ogrodzieńcu). Wywiad dodany w załączniku s. 35

⁹¹ J. Szymański *Grunwald, czyli jak do tego doszło...* 20 października 2005 Wielkie Spisywanie Roberta Bagrita http://www.bagrit.pl/artykuly/artykuly.php?art=art_29&str=1&lg=pl&tyt=Grunwald%20czyli%20jak%20do%20tego%20dosz%20B3o&k=1

26 kwietnia 1997 na zamku w Gniewie dwadzieścia cztery bractwa podpisały Regulę Rycerską oraz Kodeks spisany przez Kapitułę Rycerstwa Polskiego utworzoną z komesów stowarzyszeń, które podpisały Regulę⁹².

Treść Reguły:

„Stan rycerski zakonem wszystkiego rycerstwa jest, gdzie zakon ów jednaki jako i powołanie jego jedne źródła w wierze świętej mające.

W służbie stanu swojego rycerze braćmi są, a braterstwo owo, siłę i dumę rodzące, źródłem czci honoru rycerskiego się stawa. Jakoż nie ma godniejszego stanu ludzkiego serca i ducha, któryby bardziej powołany był w płodności swojej: zacność rodzic, miłość ojczyzny krzepić i sumienność powołania swego sprawować.

Bo też wiadomym jest, iż człek dumny, honorem się kierujący, szacunku dla się potrzebuje i by na ten szacunek zasłużyć w życiu swoim wedle zasad reguły świętej rycerskiej podąży. Przeto winien rycerz pamiętać kim jest i zważać na to co jego stan oznacza, pomnieć, że komu więcej poruczono od tego więcej wymagać będą.

Pragnąc tedy by czystość ducha i godność, po wsze czasy, w stanie naszym rycerskim pozostawały, świętą Regulę Rycerską niniejszym spisujemy.”

W księdze tej spisano także, oprócz wspomnianej Reguły, także takie pisma jak: Kodeks Rycerski, Reguła przystojnego zachowania dla wszelkich turniejów, festiwali etc., Turnieje i Igrzyska, Zasady zachowania na turniejach, upomnienia i kary, urzędy Miecznika oraz Strażników Turniejowych, Ordynacja wyborcza dla oboru Wielkiego Hetmana Rycerstwa Polskiego, Konwentu Rycerstwa Polskiego, Kanclerza Kapituły, Miecznika, Strażnika Złotej Księgi.

„Kapituła Rycerstwa Polskiego jest organizacją zrzeszającą stowarzyszenia, popularnie zwane „bractwami rycerskimi”, które wstąpiły do niej dobrowolnie. W związku z dobrowolnością zrzeszania się w ramach KRP, nie należą do niej wszystkie tego typu organizacje funkcjonujące w Polsce. Od czasu powstania pozostaje ona jednak największą polską organizacją zrzeszającą członków współczesnego ruchu rycerskiego. Na dzień dzisiejszy członkami jej są 43 „bractwa”, kilka innych pozostaje w nowicjacie czekając na przyjęcie, wiele organizacji do niej nienależących współpracuje i korzysta z jej praw. KRP powołana została do życia w wyniku kilkuletnich prac przygotowawczych, na tzw. II Kapitulę Generalnej w Gniewie, która odbyła się w dniach 26 - 27 kwietnia 1997r. „Celem powołania tej organizacji miała być koordynacja działań organizacji rycerskich w kraju, stworzenie jednolitego prawa, które ułatwić miało współpracę i utwierdzić Ruch Rycerski na drodze rozwoju opartego o źródła historyczne”⁹³

Z roku na rok przybywa osób w środowisku rekonstruktorskim, najczęściej z nich odtwarza okres wojen krzyżackich. Główną przyczyną popularności tego okresu jest

⁹² Z. Sawicki *O historii bractw polskich*. <http://www.1lo.suwalki.pl/bractwa/historia.php>

⁹³ Cyt. A. Sommer *Podstawy działalności Towarzystwa Turniejowego - Unia Pruska, jako przykład współczesnego Ruchu Rycerskiego w Polsce*, UKW - praca magisterska, Bydgoszcz 2006, s. 35.

wspomniana wyżej impreza poświęcona bitwie pod Grunwaldem⁹⁴, ale również utożsamianie średniowiecza z wizerunkiem rycerza. Wielu z nas, gdy byliśmy dziećmi, słuchało opowieści o rycerzach i część z nas nie wyrosła z tych marzeń - żyjąc nimi, gdy dorasta, zakłada zbroję i dzierżąc miecz idzie spełnić swe marzenia. Różnych ludzi pasjonują różne okresy historyczne, różne elementy historycznej rzeczywistości, ta różnorodność zainteresowań jest bardzo widoczna w ruchu rekonstruktorskim. Istnieją grupy bizantyjsko – romańskie, odtwarzające okres wielkiego imperium rzymskiego i najeżdżających ich barbarzyńców, stowarzyszenia odtwarzające XI wiecznych Wikingów i Słowian oraz XV – wiecznych rycerzy i grupy, które zajmują się odtwarzaniem okresu I i II wojny światowej.⁹⁵

Trudno określić ile osób jest ściśle zaangażowanych w ruch rekonstruktorski zwany przez dydaktyków „żywą historią”. W Wielkim Spisie Roberta Bagrita – największym serwisie ruchu rekonstrukcyjnego i odtwórczego, są wpisane 534⁹⁶ stowarzyszenia z samej Polski, ponadto trzeba zwrócić uwagę, że istnieje wiele grup nie zarejestrowanych w serwisie. Obecnie należy też obalić stwierdzenie, iż ludźmi zajmującymi się odtwórstwem są osoby młode, licealiści i studenci jak i osoby starsze⁹⁷. Od wielu lat można zauważyć wielowiekowość członków (czasami nawet całe rodziny są zaangażowane w ruch rekonstruktorski).

Trudno nazwać, odtwórstwo historyczne zawodem lub zajęciem przynoszącym zarobek, a więc ci, którzy się tym zajmują, w mniejszym lub większym stopniu są pasjonatami. W życiu codziennym – „cywilnym”, jak nieraz się słyszy wśród „rycerzy”, są zwyczajnymi ludźmi – pracują, kształcą się; jednak całą siłę i energię oraz wielkie nakłady finansowe przeznaczają na realizację swojego historycznego przedsięwzięcia.

Wiele osób, tworzących te swoiste ugrupowania stara się, by ich życie rekonstruktorskiego ramach ruchu rekonstruktorskiego trwało cały rok – jednak prawdziwy bum w ich działalności zaczyna się wraz z początkiem sezonu turniejowego. Wielu z nich całe dni poświęca na przygotowywanie się do wzięcia udziału choćby w jednym turnieju, czy też w zyskujących coraz większą popularność Mistrzostwach Tańca Dawnego, takich jak „Cracovia Danza” w Krakowie oraz „Pawana” w Wierzbnie czy też „Korowód” w Warszawie. Tego typu festiwale i przeglądy muzyki i tańca średniowiecznego są ważnymi elementami odtwórstwa historycznego. Ponadto właśnie pokazy tańca dawnego wpływają w dość znamienity sposób na rekonstrukcję – otóż do dobrej prezentacji na różnych festiwalach potrzeba poprawnie historycznie wykonanej rekonstrukcji stroju.

⁹⁴ G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej*, s. 30

⁹⁵ Z. Kamiński *Podróżnicy w czasie* Histmag Magazyn historyczno – kulturalny nr 47 wrzesień 2005 <http://histmag.org/archiwalia/mag47/podroznicy-w-czasie.html>

⁹⁶ Wielkie Spisywanie Roberta Bagrita *Wielki Spis "Bractw rycerskich"*. <http://www.bagrit.pl/bractwa/bractwa.php?lg=pl>

⁹⁷ Jak podaje J. Ganczarenko w artykule *Lekcje żywej historii - ruch rekonstrukcji historycznych w Polsce*. Historia i Media 13 marzec 2008, zob. <http://historiaimedia.org/2008/03/13/lekcje-zywej-historii-ruch-rekonstrukcji-historycznych-w-polsce/>

Załączniki.

Wojna duńsko – hanzeatycka.

Wygrana Duńczyków pod Visby miała swoje fatalne skutki. Rozpoczęcie wojny przez Waldemara IV było upokorzeniem dla Szwecji i Związku Hanzeatyckiego, który w rejonie Olandii i Gotlandii posiadał bardzo silne wpływy a handel kupców z Visby był źródłem dużych dochodów. Podjęto działania zbrojne przeciwko Attegardowi. Przeciwnikiem Danii był burmistrz i patrycjusz Lubeki Johann Wittenborg. Chciał utworzyć regularną flotę ze statków kupieckich i walczyć z Danią na morzu. W 1284 roku została zorganizowana przez flotę kupiecką czynna blokada portów norweskich, brały w niej udział zjednoczone floty Lubeki, Hamburga, Rostoki, Wismaru, Gryfii, Strzałowa, Rygi i Visby. Była to odpowiedź na zablokowanie handlu w Bergen i kilku innych portach przez norweskiego króla Eryka. Eryk złamał się pod naciskiem norweskich kupców, którzy zaczęli odczuwać finansowo blokadę handlową.⁹⁸

W 1361 roku miasta hanzeatyckie uchwaliły wojenne podatki, zorganizowano zaciąg do floty i sprzymierzono się z Szwecją i Norwegią oraz z hrabią Holsztynu i księciem Meklemburgii. Rozpoczęto przygotowania. Zgromadzono flotę, w XIV w „okrętami wojennymi” były grubo burtowe handlowe kogi, a także szkuty i szniki. Szniki o jednym rejonowym żaglu służyły do celów pomocniczych. Siłą floty była jak największa liczba zdolnych do walki ludzi. Stosowano maszyny miotające, kusze i łuki. Artylerią stosowaną w tym okresie były listwowe działa o zasięgu 200 metrów i czasie przeładowania przekraczającym kwadrans.⁹⁹

W walce z Waldemarem IV liczebność floty miała ogromne znaczenie. W maju 1362 r. flota państw sprzymierzonych liczyła 24 kogi, 19 sznik i 10 mniejszych szkut, w tym 7 tysięcy żołnierzy i ludzi obsługi, tyle co flota duńska. Wszystko zależało od taktyki. Johann Wittenborg, lubecki burmistrz, za pierwszy cel wyznaczył sobie odbicie Olandii i Gotlandii. Popłynął swoimi okrętami na północny wschód i odbił Visby, którego regiment duński nie był przygotowany na atak. Zaraz potem popłynął w kierunku Olandii.¹⁰⁰

Waldemar po wiadomości z Gotlandii wypłynął na ratunek Borgholmowi. Wittenborg zdobył Borgholm i skierował się na południe, skąd miał nadejść nieprzyjaciel. Duńska flota zorientowawszy się, że na pomoc już jest za późno rozpoczęła odwrót jednak, Wittenborg dogonił wroga. Po długotrwałej walce wojska duńskie zdecydowały o odwrócie. Wittenborg ścigał ich aż na wody Zelandii. Drugim etapem kampanii Hanzeatów była Kopenhaga. Kopenhaga została zdobyta szturmem przez wojska najemne dowodzone przez hrabiego Holsztynu, Henryka Żelaznego. Johann Wittenborg był dumny ze swojej floty, która

⁹⁸ E. Kosiarz: Bitwy na Bałtyku, Warszawa 1978 s. 43

⁹⁹ Ibidem s. 43

¹⁰⁰ Ibidem s. 43

była największą siłą na Bałtyku. Następnym miastem zaatakowanym przez Hanzę był Helsingborg.¹⁰¹

Burmistrz Lubeki nie dostrzegając zmęczenia walką i znużenia swoich najemników. Nie słuchał doradców mówiących, że nie da się Helsingborg szturmować z marszu. W połowie czerwca okręty zakotwiczyły opodal miasta, a żołnierze rozpoczęli nieskuteczny szturm murów Helsingborgu. Obleżenie nie przynosiło efektów, obrońcy odpierali ataki. Wittenborg rozkazał, aby reszta wojska w okrętach i część załóg okrętowych przyłączyła się do szturm. Duńska flota (50 jednostek) zaatakowała zakotwiczone statki Hanzy z cieśniny na północ od Helsingborga. Zostali powiadomieni o zmniejszeniu liczby załóg okrętów przeciwnika. Duńczycy na skutkach zaczęli bez walki zdobywać wyludnione kogi Hanzy. Hanzeaci przestali zdobywać twierdze widząc pogrom swojej floty. Przegrali i nie mogli nic zrobić. Uzgodnili z duńską flotą, że w zamian zaprzestanie szturm i korzystne warunki dla Danii będą mogli wrócić do domu.¹⁰²

18 lipca 1362 roku po klęsce Związku Hanzeatyckiego odbył się proces Johanna Wittenborga skazanego za swoje błędy na śmierć przez ścięcie na rynku głównym w Lubece. Wyrok wykonany jesienią tegoż samego roku.¹⁰³

Waldemar IV uzyskał poparcie cesarza Karola IV Luksemburskiego i księcia pomorskiego Barnima. Przez listy od Waldemara IV wysyłane do papieża Urbana V, które pokazywały konflikt z Hanżą w złym świetle, papież zagroził Hanzie klątwą. W 1365 roku Hanza poddała się królowi Danii.¹⁰⁴

W 1365 roku w Szwecji na tron zasiadł Albrecht. Atterdag wraz z norweskim królem Haakonem, nie chcieli dopuścić do przejęcia tronu przez Albrechta.¹⁰⁵

Jesienią 1367 roku na zjeździe związku w Kolonii wypowiedziano Danii wojnę, na którą szykowała się Lubeka. Dokument został podpisany przez: Bruna von Warendorp'a, Johannena Pleskow oraz von Kyritz'a, wpływowych kupców Europy. 19 listopada 1367 roku dokument o wypowiedzeniu wojny został doręczony królowi Danii, który zignorował poselstwo oraz dokument. Wyśmiał publicznie posłów, a 77 sygnatariuszy nazwał gęśmi (Anse (Hanzeaci)- Gänse (gęsi)).¹⁰⁶

Hanza zablokowała porty duńskie i norweskie. Następnie Bruno von Warendorp wraz z flotą popłynął w kierunku Norwegii. Waldemar i Haakon ruszyli zaatakowanym na pomoc, lecz wroga nie zastali. Warendorp w 1368 roku zdobył Kopenhagę i Helsingør i przejął kontrolę nad cieśniną Sund. Waldemar ruszył przeciwko Hanzie.¹⁰⁷

Warendorp postanowił zdobyć twierdzę Helsingborg. Nie wysadził na brzeg całej armii, jak to zrobił jego poprzednik, gdyż spodziewał się floty Atterdaga. Pierwsi zaatakowali Duńczycy z łuków i kusz dla wybicia jak największej liczby żołnierzy. W czasie

¹⁰¹ Ibidem s. 45

¹⁰² Ibidem s. 45

¹⁰³ Ibidem s. 45

¹⁰⁴ Ibidem s. 45

¹⁰⁵ Ibidem s. 46

¹⁰⁶ Ibidem s. 46

¹⁰⁷ Ibidem s. 46

abordażu niskoburtowe szniki duńskie nie miały szans przeciwko wysokim kogom Hanzy. Warendorp zginął bohaterską śmiercią. Duńska armia została pokonana w Sundzie.¹⁰⁸

Wywiad z Zbigniewem Sawickim.

Na pytania dotyczące kilku zagadnień związanych z odtwórstwem historycznym odpowiada wspomniany wyżej pan Zbigniew Sawicki.

Grzegorz Nawrat : „*W jakich okolicznościach narodziła się idea utworzenia stowarzyszenia rycerskiego?*”

Zbigniew Sawicki: „*Wynikało to z chęci poznania i odtworzenia polskich historycznych tradycji oręża polskiego, a zwłaszcza sztuki walki szablą, lancą, palcatami oraz szkolenia konia po staropolsku.*”

G. N.: „*Czy powstanie stowarzyszenia o podłożu rekonstruktorskim miało związek z I turniejem w Polsce jaki odbył się na Zamku w Golubiu-Dobrzyniu w 1977 roku?? Jeśli tak, to jaki??*”

Z. S.: „*W pewnym sensie tak. Jednak Turniej w Golubiu był widowiskiem historycznym dla gawiedzi, nas interesowały szczegóły: Jak walczone naprawdę?*”

G. N.: „*Czy tradycyjne cnoty rycerskie nadal są uznawane za ideały rycerza, zważywszy na to, że ze źródeł wiemy, jacy naprawdę byli rycerze w średniowieczu?*”

Z. S.: „*Na pewno nie. Osobiście nie znam nikogo, kto by tak naprawdę je stosował lub ich przestrzegał, ale, niewykluczone, że są tacy ludzie.*”

G. N.: „*Czy odtwórstwo historyczne można nazwać sposobem na życie? Jak to wygląda u ludzi z wieloletnim doświadczeniem w odtwórstwie historycznym?*”

Z. S.: „*Myślę, że tak. Dla nas to na pewno jest to sposób na życie, a zarazem i misja, jaką mamy do spełnienia w tym życiu.*”

G. N.: „*Co zmieniło się na dobre, a co na złe od czasu powstania odtwórstwa w Polsce?*”

Z. S.: „*Na dobre to zapewne to, że coraz więcej ludzi interesuje się tą tematyką i na coraz wyższym poziomie odtwarzana jest historia. Na złe, to to, że nadal jest podział, zawiść i wzajemne wywyższanie się jeden przed drugim. Brak jest też jasno określonych wzorców i drogi, jaką powinien podążać ten ruch. Za dużo jest też prywaty i chęci dorobienia się na tym ruchu, a za mało kompetencji.*”

G. N.: „*Czy działania mające na celu naświetlenie historii ruchu rekonstruktorskiego w postaci kompendium (w tym przypadku moja praca) mogą poprawić i zwiększyć zainteresowanie odtwórstwem, a co za tym idzie nauką walki średniowiecznej?*”

¹⁰⁸ Ibidem s. 46

Z. S.: „Nie znam całości pracy, więc nie mogę się wypowiedzieć. Na pewno będzie ona pożyteczna, jednak nie wydaje mi się, by odniosła większy skutek. Za mało osób w tym ruchu „rycerskim” chce słuchać i korzystać z dobrych podpowiedzi. Wynika to z egoistycznego podejścia sporej części osób, mających wpływ na kształtowanie się tego ruchu. Poza tym ważne jest, czy praca ta będzie udostępniona szerzej, czy pójdzie do szuflady.”

G. N.: „Kilka rad, jakie mógłby pan udzielić dla wszystkich, którzy chcieliby zacząć aktywne życie w ruchu rekonstruktorskim.”

Z. S.: „Jeśli ktoś tak naprawdę chce się tym zająć i coś osiągnąć, powinien pić wodę u źródła, czyli pobierać nauki u najlepszych i kontaktować się wyłącznie z osobami mającymi o tym pojecie”.

Zdjęcia.



Zdjęcie nr. 1

Widok z wejścia do spichlerza.



Zdjęcie nr. 2

Widok na prawo od wejścia.



Zdjęcie nr. 3

Widok na prawą ścianę od wejścia



Zdjęcie nr. 4

Widok z boku na główną ekspozycję



Zdjęcie nr. 5

Widok na lewy róg spichlerza



Zdjęcie nr. 6

Widok na lewy bok spichlerza.

Ruch Rekonstruktorski – zabawa i ortodoksja.

Przy omawianiu ruchu rekonstruktorskiego należy uwzględnić jeszcze jedną dość istotną kwestię. Współcześnie szerokie możliwości przekazu stwarza internet, który w tej kwestii wypiera wszelką literaturę. Tak samo jest w przypadku współczesnego rycerstwa. Wszelkie możliwe dane są zawarte w Internecie, jednak z powodu ogromnej ilości zawartych w nim informacji – często sprzecznych, niemożliwe jest jednoznacznie spisanie historii tegoż ruchu i przedstawienie jej w całości. Tak, więc nakreślenie historii ruchu jest tylko cząstkowe i ma służyć do ogólnego przedstawienia tematu

W ruchu rekonstruktorskim panuje jednak pewien konflikt, który Zbigniew Sawicki¹⁰⁹ w wywiadzie nazwał zawiścią, wywyższaniem się oraz tworzenie podziałów. Zjawisko to jednak miało inne korzenie.

¹⁰⁹ G. Nawrat *Muzealnik – manager w Skansenie: instalacja rekonstruktorska Bitwy o Visby jako element wystawy autorskiej*, s. 35 – 36

Otóż wspomniano wcześniej, że ruch rekonstruktorski w Polsce rozpoczął się od turnieju w Golubiu – Dobrzynie w 1977 roku. Ludzie, którzy w nim uczestniczyli byli natchnieni przez historyczne ekranizacje, takie jak „Krzyżacy” (1960) czy też „Potop” (1974) oraz „Pan Wołodyjowski” (1969). Jednak dzięki rozmowom z osobami z bliskiego otoczenia Zygmunta Kwiatkowskiego w ogóle nie uwzględniono we wspomnieniach działań związanych z pojawieniem się ruchu na Śląsku i południu kraju.¹¹⁰ Andrzej Stasiński, prezes Golubsko – Toruńskiego Bractwa Rycerskiego, wspomina wpływy francuskiego ruchu rycerskiego w Polsce (w 1987 roku polska reprezentacja „rycerska” z Golubia wzięła udział w 1253 rocznicy bitwy pod Poitiers w międzynarodowym turnieju rycerskim wraz z przedstawicielami rycerzy Anglii, Szwecji, Hiszpanii oraz Włoch – zajęli w tym turnieju drugie miejsce¹¹¹). Z tych wyjazdów nasi reprezentanci przywieźli z sobą oprócz wygranych wiele nowych doświadczeń.

O ile do 1988 roku turnieje rycerskie miały charakter sportowy, tak od tej daty zaczęły się poważne zmiany w tymże ruchu. Polscy „rycerze” zostali zafascynowani podejściem sąsiadów z Zachodu do ruchu rekonstruktorskiego – mianowicie chęcią zabawy.

Polskim „Rycerzom” przestała odpowiadać wojskowa musztra, powtarzające się konkurencje konne, które trwały stosunkowo długo i nie wprowadzały rozrywki oraz odpoczynku, tylko rywalizację.¹¹² Tak doszło do przełomu w polskim ruchu rekonstruktorskim – nastąpił swego rodzaju rozpad na dwa nurty: sportowy, który bardziej zadomowił się na południu (Górny Śląsk) z kilkoma miejscami na północy kraju (min. w Golubiu – Dobrzynie) oraz rozrywkowy, który za swą kolebkę obrał zamek w Gniewie – tak powstała Kapituła Rycerstwa Polskiego.

Ruch rycerski, na skutek nałożenia pewnych wymogów dotyczących stowarzyszeń, jakie utworzyła Kapituła Rycerstwa Polskiego, zaczął się przekształcać. Bractwa rozpadały się, a ich członkowie tworzyli nowe grupy mające własną wizję działalności. Tak pojawił się ortodoksyjny nurt, oparty na *histotainment*, *living history* oraz na eksperymentalnej archeologii. Wiodącą rolę jak i szacunek wśród zwolenników tego nurtu jest grupa znana jako Interregnum.

Interregnum jest twórcą projektu „*Bezkrólowie po Ludwiku Andegaweńskim i tzw. wojna Grzymalitów z Nałęczami 1382-1385*” i na obecną chwilę właśnie oni są ideałem rycerskiego nurtu ortodoksyjnego w Polsce. Nie świadczy to jednak że przekładają poprawne odtwórstwo nad swą pasję zafascynowania średniowieczem w myśl powiedzenia „Jeśli się bawić to na poziomie”.

¹¹⁰ Rozmowa z Andrzejem Stasińskim przeprowadzona 3 maja 2009 w Toruniu na *Rycerskiej Majówce*.

¹¹¹ M. Łuczak *Szermierka w Polsce w latach 1945-1989 Monografia nr 348. Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu* Poznań 2002 Rozdział 5.3 *Turnieje rycerskie po II wojnie światowej*.

¹¹² Rozmowa z Marianem Wójcikiem z Drużyny Kuszniczej Czerwionka – Leszczyny przeprowadzona 6 maja 2009 na treningu w siedzibie Drużyny.

Bibliografia.

Badowska Katarzyna, Rybarczyk Anna, Wasiak Wojciech *Księga o stroju – poradnik zasad doboru i kompozycji stroju historycznego 1350 – 1492 Anno Domini* 2004 Do dyspozycji Miecznika Kapituły Rycerstwa Polskiego na potrzeby statutowe

Bielski Lech, Trąba Mariusz *Tablice historyczne* PPU „PARK” sp. z o.o. Bielsko Biała 2002

Carstensen Jan, Meiners Uwe, Mohrmann Ruth-E. (Hrsg.): *Living History im Museum* Waxmann Verlag, 2008

Czajkowski Jerzy *Muzea na wolnym powietrzu* Krajowa Agencja Wydawnicza Rzeszów – Sanok 1984

Groeber Valentin: *Das Mittelalter hört nicht auf*, C.H.Beck Verlag, München 2008

Hartmann Andreas: *Historizität*, Waxmann Verlag, 2007

Hartwich Dietmar, Swertz Christian, Witsch Monika, Meder Norbert: *Mit Spieler : Überlegungen zu nachmodernen Sprachspielen in der Pädagogik*, Königshausen & Neumann, 2007

Hebeisen Michael Walter: *Recht und Staat als Objektivierungen des Geistes in der Geschichte*, Books on Demand, 2004

Heidenreich Barbara *Przewodnik* Górnośląski Park Etnograficzny Chorzów 2002

Kosiarz Edmund *Bitwy na Bałtyku* Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej Warszawa 1978

Marx Christoph: *Bilder nach dem Sturm – Wahrheitskommissionen und historische Identitätsstiftung zwischen Staat und Zivilgesellschaft*, LIT Verlag, Berlin-Hamburg-Münster

Matt Gerald *Muzeum jako Przedsiębiorstwo* Fundacja ALETHEIA Warszawa 2006

Newhouse Victoria *Muzeum jako rozrywka*, pod redakcją Marii Popczyk *Antologia* UNIVERSITAS Kraków 2005

Przedsiębiorstwo Państwowe. Pracownia Konserwacji Zabytków. Pracownia architektoniczna *Muzeum Wsi Górnośląskiej.. Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku Katowice – Chorzów.* Koncepcja projektowa zagospodarowania przestrzennego. (Wraz ze zmianami istniejącymi)

Ritter Franziska: *Authentizität im Dokumentarischen*, GRIN Verlag, München-Ravensburg 2008

Schildhauer Johannes *Dzieje i kultura Hanzy* Państwowy Instytut Wydawniczy Warszawa 1995

Spiss Anna *Muzea etnograficzne na wolnym powietrzu w Europie.* Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Seria C: Studia i Materiały T.2 Warszawa 1984

Steinecke Albrecht: *Kulturtourismus*, Oldenbourg Wissenschaftsverlag, 2007

Sune Rudnert *I historiemålarens verkstad: Carl Gustaf Hellqvist – liv och verk*. 1991

Thordeman Bengt *Armour from the Battle of Visby 1361* tom I oraz tom II. Uppsala 1939
Almqvist & Wiksells Boktryckeri – A.B.

USTAWA z dnia 21 listopada 1996 r. O muzeach art. 9, art. 10

Zacharyasz Ewa *Kształtowanie się idei skansenowskiej i powstanie pierwszych muzeów na wolnym powietrzu w Europie*. Konferencja naukowo – dydaktyczna. Dom Technika „Zameczek” Siemianowice Śląskie 2007

Spis zdjęć.

Zdjęcie nr. 1: Widok z wejścia do spichlerza. str. 37

Zdjęcie nr. 2: Widok na prawo od wejścia. str. 38

Zdjęcie nr. 3: Widok na prawą ścianę od wejścia. str. 38

Zdjęcie nr. 4: Widok z boku na główną ekspozycję. str. 39

Zdjęcie nr. 5: Widok na lewy róg spichlerza. str. 39

Zdjęcie nr. 6: Widok na lewy bok spichlerza. str. 40